



## Poznańska Biblioteka Anarchistyczna

ul. Pułaskiego 21a, Poznań  
(za salonem samochodowym)

Telefon: (0..61) 8484672  
(czynny podczas dyżurów)  
e-mail: [biblioteka@rozbrat.org](mailto:biblioteka@rozbrat.org)  
[www.rozbrat.org](http://www.rozbrat.org)

Adres korespondencyjny:  
P.O. Box 5, 60-966 Poznań 31

### Kontakt:

Archiwum: 0607992069 (Damian)  
Wypożyczalnia: (0..61) 8237051 (Maciej  
Hojak - w dni robocze od 8.00-15.00)

### Oficyna Wydawnicza Bractwa „Trojka”

Maciej Hojak, os.Czecha 17/8  
61-287 Poznań

[www.bractwotrojka.prv.pl](http://www.bractwotrojka.prv.pl)

## BIULETYN POZNAŃSKIEJ



## BIBLIOTEKI ANARCHISTYCZNEJ



Drzwi pomieszczenia Archiwum PBA  
odzobione malunkiem autorstwa Diany Szary

**Spis treści:**

JERZY KACZMAREK  
JOSEPH BEUYS: OD KONCEPCJI  
ARTYSTYCZNEJ DO TEORII  
SPOŁECZNEJ ..... str. 3

JAMES JOLL ANARCHIZM  
ŻYWA TRADYCJA ..... str. 15

**BIBLIOGRAFIE TEMATYCZNE:**

Anarchizm hiszpański  
Wojna Domowa 1936 - 1939..... str. 27  
Edward Abramowski  
(uzupełnienie) ..... str. 32

**BAKUNINIANA:**

List Michała Bakunina do  
Ludwika Bulewskiego ..... str. 34  
List Michała Bakunina do  
Francisco Mory ..... str. 35  
Władysław Broniewski  
„Michał Bakunin ..... str. 37

**GIEŁDA WYDAWNICTW  
ANARCHISTYCZNYCH:**

Federacja Anarchistyczna  
sekcja Szczecin ..... str. 39  
Federacja Anarchistyczna  
sekcja Łódź ..... str. 39  
Wydawnictwo  
„Inny Świat” ..... str. 40  
Oficyna  
„Czarny Brzask” ..... str. 43  
Informator  
„Wolny Wiatr” ..... str. 43  
Grupa Anarchistyczna  
Solidarność ..... str. 43  
Oficyna „Trojka” ..... str. 46

**PREZENTACJE:**

Antymilitaryzm  
a prawo ..... str. 47  
Zapełnianie białych plam  
historii polskiego anarchizmu..... str. 48  
Projekt  
„Anarchistyczne Archiwa” ..... str. 51

**BIULETYN POZNAŃSKIEJ BIBLIOTEKI ANARCHISTYCZNEJ**  
Numer trzeci - wrzesień 2005 r.  
ISSN 1731-352X

**Kolektyw redakcyjny:** Katarzyna Jankowska, Damian Kaczmarek,  
Maciej Hojak

**Wydawnictwo:** Biblioteka Anarchistyczna, ul. Pułaskiego 21a, Poznań  
tel. (0..61) 8484672 - czynny podczas dyżurów, tel. kom. 0607992069  
adres koresp. P.O. Box 5, 60-966 Poznań 31  
www.rozbrat.org, e-mail: biblioteka@rozbrat.org

**Dystrybucja:** Oficyna Wydawnicza Bractwa "Trojka"  
Maciej Hojak os.Czecha 17/8, 61-287 Poznań

dawców tych wspomnień, którzy poświęcili dużo czasu, by zebrać odpowiednią dokumentację. Ich praca wymagała nie tylko licznych podróży po kraju, ale także prowadzenia korespondencji z osobami mieszkającymi we Francji, Szwecji i w Kanadzie. Co więcej, z własnych funduszy ponieśli cały koszt finansowy wydania wspomnień. Życzę im powodzenia w ich dalszych działaniach.

Doświadczenia naszych rodziców także dla ich dzieci nie były tylko przeszłością. Najbliższa pasjom swego ojca była Joanna Pilarska. Wiele lat temu, patrząc na naszych rodziców, powiedziała do mnie: Oni tyle dokonali, a my? Po latach, kiedy powstała Solidarność, Jo-

anna stała się jej aktywnym działaczem, także po delegalizacji związku. Po roku dziewięćdziesiątym Joanna nadal zajmowała się rozwijaniem niezależnych związków zawodowych, tym razem w nowopowstałych krajach po rozpadzie Związku Radzieckiego. Przedwcześnie zmarły syn Kondka, Robert, w latach osiemdziesiątych pracował dla amerykańskiej stacji telewizyjnej CBS, dostarczając codziennie wiadomości o wydarzeniach w Polsce. Moje dokonania są najmniejsze. Przy różnych okazjach starałem się pomagać ludziom w potrzebie.

*Michał Marek  
(2005-08-25)*

## Projekt "Anarchistyczne Archiwa"

Wspólnymi siłami Oficyny Wydawniczej Bractwa "Trojka" i Poznańskie Biblioteki Anarchistycznej rozpoczęliśmy realizację projektu o nazwie "Anarchistyczne Archiwa". Jego pierwszym etapem jest zaprezentowanie dorobku klasyków myśli anarchistycznej. Do tej pory w Internecie pojawiły się, ciągle aktualizowane strony poświęcone Michałowi Bakuninowi (www.bakunin.prv.pl) oraz Edwardowi Abramowskiemu (www.abramowski.ir.pl). Znajdują się na nich min. najważniejsze pisma autorów, opracowania dotyczące ich życia i twórczości, pliki

graficzne. Istniejące witryny będziemy się starać wzbogacać wraz z upływem czasu, a także tworzyć nowe: w przygotowaniu znajduje się strona poświęcona Piotrowi Kropotkinowi.

W ramach projektu będziemy wydawać także pozycje książkowe: w fazie redakcji znajdują się "Pisma" Piotra Kropotkina

Zapraszamy do współpracy w ramach projektu wszystkie osoby mogące zaoferować pomoc w przygotowaniach merytorycznych, graficznych, tłumaczeniach tekstów z innych języków itp.

Mimo niechęci moich rodziców do zawarcia formalnego związku małżeńskiego byliśmy bardzo dobrą, kochającą się rodziną. Niedawno dowiedziałem się, że przed wojną anarchiści nie tańczyli. Uważali, że ich misja jest zbyt ważna, by mogli trwonić czas na takie błahostki. Halina Świerczyńska wspominała, że po wojnie musiała bardzo przekonywać Kondka, urodzonego tancerza, by nie rezygnował z tej formy rozrywki. Kiedyś leżałem bardzo czymś zmartwiony. Ojciec zauważył to i z pełnym sympatii zadziwieniem patrzył na mnie przez chwilę. Po czym powiedział: Chyba tylko raz w życiu byłem w takim nastroju jak ty, kiedy organizacja anarchistyczna odmówiła mi zezwolenia na wyjazd do Francji. Ojciec często też opowiadał, że moja matka raz zawiodła go srodze, gdy przed wojną przypaliła kotlety, którymi miano ugościć Abada de Santillana, sekretarza hiszpańskiego FAI odwiedzającego nielegalnie Polskę. Innym razem, gdy słuchał o jakichś działaczach, którzy przez wiele lat siedzieli w więzieniu, powiedział nagle: Czym oni się chwala? Działalność konspiracyjna polega na tym, by działać, ale nie zostać złapanym. Innym znów razem przeczytałem w książce wzmianki o historii ruchu anarchistycznego. Spytałem o nie ojca, który - nagle po latach wywołany do tablicy - podał mi wszystkie szczegóły opisanych zdarzeń i z pamięci wymienił kilkanaście nazwisk.

Ojciec kilka razy wspominał, że zaraz po wyzwoleniu, podejmował próby legalizacji organizacji syndykalistycznej. Rozmawiał w tej sprawie m.in. z

Osóbką-Morawskim. W tym czasie próby jego nie mogły jednak zakończyć się powodzeniem. Rodzice, w naiwności swej, tuż po wojnie ujawnili w życiorysach wszystkie fakty dotyczące ich przeszłości. W latach pięćdziesiątych w jednym z numerów Nowych Dróg, oficjalnym piśmie KC PZPR, ukazał się artykuł, w którym m.in. oskarżono ojca o propagowanie wśród związkowców idei anarchosyndykalistycznych. Podobno w tym czasie przygotowywano pokazowy proces anarchistów i syndykalistów. Na szczęście, w związku ze śmiercią Stalina, nie doszło do niego, ale Tomasz Pilarski spędził w areszcie śledczym na Rakowieckiej długich kilkanaście miesięcy. (...)

Na początku prac nad wspomnieniami wydawało mi się, że jest to tylko wycieczka w przeszłość. Jednak nie do końca miałem rację. Niektóre osoby obawiały się, że wspomnienia mogą zagrażać ich obecnej pozycji, toteż zanim zdecydowały się na przekazanie dokumentów umożliwiających uzupełnienie informacji o ludziach i zdarzeniach sprzed kilkudziesięciu lat, chcieli się najpierw zapoznać z treścią wydawanego pamiętnika. O wiele ważniejszym jednak przykładem znaczenia wspomnień dla teraźniejszości jest artykuł Pana Rafała Górskiego: Bójmy się porządných obywateli, zamieszczony w piśmie Mać Pariadka Wynika z niego, że fakty z przeszłości, opisane m.in. w tych wspomnieniach, mogą stanowić ważną podstawę do przemyśleń o dniu dzisiejszym i przyszłości. Innym ważnym aspektem teraźniejszości jest niewątpliwie wysiłek wy-

## JOSEPH BEUYS: OD KONCEPCJI ARTYSTYCZNEJ DO TEORII SPOŁECZNEJ

JERZY KACZMAREK

### WSTĘP

Joseph Beuys urodził się 12 maja 1921 r. w Krefeld - niemieckiej miejscowości przy granicy z Holandią, a dzieciństwo spędził w pobliskim Kleve. W czasie drugiej wojny światowej jest pilotem Luftwaffe i zostaje zestrzelony nad terytorium radzieckim, gdzie ratują mu życie krymscy Tatarzy. Po wojnie studiuje rzeźbę w Kunstakademie w Dusseldorfie, a w latach 1961 - 1972 jest profesorem tejże uczelni. Tworzy rysunki, rzeźby, performances. Jest także zaangażowany w ruch Fluxus, a przede wszystkim w teorii i praktyce rozwija swoje założenia Rzeźby społecznej odnoszące się do ogólnej teorii rozwoju społeczeństwa poprzez rozwój jednostki. Umiera 23 stycznia 1986 r. w Dusseldorfie.

Beuysa trudno jednoznacznie zakwalifikować w poczet artystów, chociaż najczęściej cytowany jest w kanonie sztuki. Jego obiekty artystyczne jeszcze za życia artysty zaczęły osiągać dość znaczną pozycję w świecie sztuki, wyrażając się zarówno w liczbie wystaw, nagród, opracowań krytyczno-artystycznych, jak i w wymiernej wartości pie-

niężej, jaką dzieła te uzyskały. Jednakże Beuys widział siebie głównie jako reformatora społeczno-politycznego, jako pedagoga nowej rzeczywistości, a prace rzeźbiarskie, rysunki czy akcje artystyczne miały być tylko sytuacjami zapładniającymi do dyskusji nad porządkiem społecznym i wyrazem idei społecznej Beuysa.

Chciałbym teraz przyjrzeć się bliżej koncepcjom społecznym Josepha Beuysa, nie zapominając jednak o ich stałym związku ze sztuką. Trzeba bowiem pamiętać, że Beuys widział rzeczywistość ludzkiej egzystencji w permanentnej jedności i zamach na ową jedność (m.in. nauki opartej na ratio) traktował w jednoznacznie negatywnych kategoriach.

Widoczny związek koncepcji Beuysa z historią myśli społecznej dostrzegamy tam, gdzie ów twórca stara się znaleźć uniwersalne prawa rozwoju społecznego, gdzie wypowiada się na temat rozszerzenia ludzkiej podmiotowości, gdzie analizuje instytucje społeczne, nowoczesną biurokrację, gdzie podejmuje dialog z klasykami myśli społecznej (Arystoteles, Platon, Marks) czy



wreszcie wypowiada się o podstawowej dziedzinie, za pomocą której dojść może do urzeczywistnienia nowego społeczeństwa - mianowicie o pedagogice pojętej w nowy sposób, jako Lehr-Lern-System (system nauczania - uczenia się) (1). Również takie praktyczne działania, jak: powołanie do życia Niemieckiej Partii Studentów, Organizacji Nie-Wyborców, Organizacji na Rzecz Bezpośredniej Demokracji przez Referendum, Wolnego Międzynarodowego Uniwersytetu i Wolnej Międzynarodowej Szkoły Wyższej Kreatywności i Interdyscyplinarnych Badań sytuują Beuysa wśród najbardziej interesujących przedstawicieli nowoczesnej myśli społeczno-politycznej i czynią zeń krytyka zastanej rzeczywistości socjalno-duchowej.

We wstępie konieczne jest jeszcze podkreślenie, iż Beuys swoich teorii artystyczno-społecznych nie wyłożył w jakichś kanonicznych pozycjach książkowych, lecz są one rozproszone w wielu artykułach, wywiadach czy rozmowach zapisanych na taśmie magnetofonowej. Również pewną przeszkodę w dokładnym opracowaniu jego myśli stanowi język, jakim się posługiwał, w którym to często można odnaleźć myślenie intuicyjne, posługiwanie się mitem czy wyszukaną symboliką z pogranicza antropozofii. Mając to na uwadze postaram się zrekonstruować teorię społeczną Beuysa oraz odtworzyć jego działania, które podejmował w istniejącej ówczesnie strukturze społecznej Republiki Federalnej Niemiec i które bezpośrednio oddziaływały i zmieniały ową strukturę. Postaram się również w dalszej

części usytuować działalność teoretyczną i praktyczną Beuysa w szerszym kontekście myśli społecznej - przede wszystkim ukazując ją w nurcie myśli anarchistycznej.

### KONCEPCJA RZEŻBY SPOŁECZNEJ

Podstawową koncepcją społeczno-artystyczną Josepha Beuysa, z której wywodzi później dalsze, bardziej szczegółowe refleksje, jest koncepcja Rzeźby społecznej, niekiedy również określana przez niego jako architektura społeczna bądź plastyka społeczna. Dla Beuysa materiałem, który poddać można obróbce rzeźbiarskiej, są nie tylko takie substancje, jak: drewno, gips, kamień, a więc materiały używane w sztuce rzeźby, ale cała rzeczywistość zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna człowieka, która, znajdując się w chaosie, poprzez nadanie jej w procesie przekształcania formy, dąży do ładu. Owa ewolucja przebiega w kierunku uporządkowania i można ją określić poglądowo jako następujący proces (2):

chaos	ład
nieokreślone	określone
organiczne	ruch
gorące	krystaliczne
rozprzestrzenianie	zimne
	konsolidowanie

Ta ciągła przemiana obecna jest na każdym poziomie rzeczywistości: psychicznej człowieka, artystycznej czy całego społeczeństwa. Do udziału w tym procesie i nadawaniu jemu odpowiednich form wezwana jest każda jednostka ludzka poprzez swoją kreatywność. Rzeź-

opracowania o exodusie mieszkańców Warszawy po Powstaniu Warszawskim. Dwa lata temu ktoś zadzwonił do mego mieszkania. Tego dnia nie spodziewałem się żadnych odwiedzin, więc nie zareagowałem, myśląc, że to pomyłka. Po chwili odezwał się dzwonek przy drzwiach. Na pytanie - kto tam, usłyszałem: interesuję się działalnością pana ojca. Gdy powiedziałem, że mój ojciec nie jest sławą, o której ktoś wie, czy też pisze książki, młody człowiek stojący przed drzwiami zaczął podawać szczegóły o ojcu znane bardzo niewielu ludziom. Otworzyłem drzwi. W ten sposób poznałem Pana Michała Przyborowskiego. Bardzo szybko zdałem sobie sprawę, że mam do czynienia z poważnym człowiekiem, więc pokazałem mu wspomnienia.

Ojciec mówił mi, że pisze wspomnienia dla mnie, ale chciał, bym przeczytał je dopiero po jego śmierci. Ojciec, na zewnątrz był osobą bardzo opaną i spokojną. Halina Świerczyńska, jedyny żyjący dziś świadek tamtych czasów, twierdzi, że także w okresie okupacji robił wrażenie człowieka spokojnego i opanowanego. Chyba więc trudno mu było opowiedzieć, nawet synowi, o targających nim uczuciach strachu i niepewności w czasie wojny, wolał to wszystko opisać.

Po wojnie wiele osób, o których mowa we wspomnieniach pozostawało z moją rodziną w bliskim kontakcie. Michał Langiewicz, Kondek Świerczyński, Stefan (Julek) Rosłonec i Paweł Rogalski byli traktowani przeze mnie jak wujkowie. Nie odróżniałem ich oraz ich

dzieci od moich prawdziwych krewnych. Wszyscy często odwiedzali się, nieraz prowadząc bardzo burzliwe dyskusje. Z Kondkiem i jego rodziną oraz Julkiem kilkakrotnie wyjeżdżałem na wakacje. Mój ojciec utrzymywał też bliskie kontakty z Tomaszem Pilarskim, który wraz ze swoją córką wielokrotnie nas odwiedzali. Z Tomaszem ojciec prowadził długie rozmowy. Między nimi nigdy jednak nie dochodziło do scysji. Korespondował też z Konradem Świerczyńskim, ojcem Kondka. Od czasu do czasu odwiedzała nas też Pani Doktor Tyszko, komendantka dwóch szpitali powstańczych. Mój ojciec cieszył się z tych spotkań bardzo. (...)

Gdy byłem jeszcze w szkole rodzice dali mi do przeczytania wspomnienia Kropotkina. W domu znajdowały się też inne książki czołowych anarchistów i syndykalistów, część po niemiecku. Choć wiedziałem o przedwojennej działalności moich rodziców, jest to wiedza bardzo ograniczona. W tym przypadku nie jestem niestety wyjątkiem. Ani Joasia Pilarska, ani córka Kondka Świerczyńskiego także niewiele wiedzą o tym, czym zajmowali się ich rodzice, choć, tak jak ja, bardzo ich kochały i miały z nimi bardzo dobry kontakt. Dlaczego się tak stało trudno mi dziś powiedzieć.

W pamięci mam tylko jakieś drobiazgi... Ojciec i matka opowiadali, że jako anarchiści nie chcieli brać ślubu. Okazało się to jednak konieczne, gdyż matka miała tylko paszport nansenowski (oznaczający status bezpaństwowca). Zdecydowali się więc na ślub, ale pożyczili obrączki od siostry matki i jej męża.

pogodzeniem się z ich istnieniem. Należy też pamiętać, aby nie stwarzać takiego wrażenia wobec osób, którym udzielamy pomocy. Poza udzieleniem porady, powinno się ich także informować o powodach, dla których zajmujemy się taką działalnością oraz zachęcać do bliższego zainteresowania antymilitaryzmem, czy też czynnego włączenia się do ruchu. Punkty porad powinny być jedynie wycinkiem naszych działań i poza wymiarem praktycznym powinniśmy traktować je jako formę propagowania naszej aktywności.

#### Co znajdziesz w broszurze?

Niniejsze wydanie ukazuje się na początku czwartego kwartału 2005 r., jednak część jego treści odnosi się do przepisów, które wejdą w życie w styczniu 2006 r. Wszystkie one zostały zaznaczone podkreśleniem.

Broszurę można podzielić na trzy główne części. Pierwszą z nich jest "Poradnik". Jest to w miarę zwięzły opis etapów związanych z przymusowym poborem do wojska, praw poborowych oraz praktycznej działalności organów wojskowych. Drugą część stanowią wzory pism, podań, odwołań i skarg przydatnych w kontaktach z władzami. Jej, swego rodzaju, uzupełnieniem jest aneks z tekstami: "Sporne interpretacje ustawy o służbie zastępczej" oraz "Wyrok NSA z 17.04.1991". Można w nich znaleźć przydatne argumenty w procedurze odwoławczej w przypadku negatywnego rozstrzygnięcia w sprawach o przyznanie służby zastępczej w pierwszej instancji. W trzeciej części znajdują się fragmenty i opisy ważniejszych aktów prawnych związanych z tematyką niniejszej publikacji.

## Zapełnianie białych plam historii polskiego anarchizmu

*W październiku 2005 roku, Na kładem wydawnictwa "Dąb", ukaże się książka ze wspomnieniami Pawła Lwa Marka, działacza przedwojennej Anarchistycznej Federacji Polski, z lat 1943 - 1944 r. Już dziś zachęcamy do zakupu, a poniżej prezentujemy fragmenty Posłowa do książki, napisanej współcześnie przez syna autora Michała Marka.*

Wspomnienia te ojciec spisał w latach 1967-69. Na początku lat osiemdziesiątych moja matka przepisała je na maszynie i kopię tekstu złożyła w muzeum miasta stołecznego Warszawy. Pod koniec lat osiemdziesiątych, już po jej śmierci, redaktorzy Państwowego Instytutu Wydawniczego znaleźli maszynopis i zdecydowali się włączyć jego niewielki fragment do kilkutomowego

ba społeczna będzie więc dla Beuysa tym, „...w jaki sposób kształtujemy i modelujemy świat, w którym żyjemy” (3). To kształtowanie zaczyna się już na poziomie języka, a więc moment, w którym formułujemy myśl nadając jej naszą mową kształt, jest najbardziej pierwotnym sposobem wypełnienia formuły Rzeźby społecznej. Dalsze jej sposoby to przekształcanie świata zewnętrznego w codziennej pracy - niezależnie od tego, czy będzie to praca robotnika w fabryce, gospodyni domowej, naukowca czy artysty. Każdy powołany jest do kreatywności w swoim obszarze działania. Także czynności bezpośrednio oddziałujące na strukturę społeczną, przede wszystkim więc polityków, zaproszone są do tego współdziałania. Znana formuła awangardy, że każdy jest artystą, spełnia się u Beuysa w prosty, naturalny i ewolucyjny sposób: każdy wezwany jest do przekształcania świata, tak jak robi to rzeźbiarz w swej twórczej pracy oddziałując na blok czystego marmuru. Owym marmurem może być materiał z każdej sfery rzeczywistości ludzkiej, także struktury społeczne. Moglibyśmy powiedzieć w języku socjologicznym, iż myśl Beuysa bliska jest teorii podmiotowości społecznej, które główny nacisk kładą na zdolność do samorozwoju, przekraczanie własnych granic, wpływ na treść i formę stosunków społecznych, w których się uczestniczy, poszerzanie podmiotowości innych (4).

Formuła "każdy artystą" nie była dla Beuysa pustym hasłem, ale zawierała artystyczną i społeczną treść i wpisała się w egzystencję każdej jednostki

ludzkiej: "Formuła "każdy człowiek jest artystą", która wzbudziła tak wiele emocji i która ciągle jeszcze będzie błędnie rozumiana, odnosi się do przekształcenia ciała społecznego, w którym nie tylko każdy człowiek może brać udział, lecz nawet musi wziąć udział, abyśmy możliwie szybko dokonali transformacji (5). O tym, że owa formuła odnosi się również do działań społecznych, mówi Beuys w innym miejscu: "Ustrój społeczny formować jak rzeźbę - oto moje i sztuki zadanie. Jeśli tylko człowiek pozna siebie jako istotę stanowiącą o sobie, jest on także w stanie formować treść świata (Weltinhalt) (6). Aby do końca wyjaśnić pojęcie Rzeźby społecznej, musimy sobie jeszcze odpowiedzieć na pytanie, z czego wynika to przesłanie, iż rzeczywistość społeczna i artystyczna są do siebie tak podobne, że można je na siebie nakładać, oraz na pytanie, gdzie leży początek owych możliwości przekształcania zastanej rzeczywistości i jak go można pobudzić. Początki nauki upatruje Beuys w sztuce: "...cała ludzka wiedza pochodzi ze sztuki. Każda zdolność pochodzi ze zdolności artystycznej człowieka, a to znaczy: być kreatywnym" (7). W wypowiedzi tej zaznaczają się dwa bardzo ważne wątki teorii Beuysa. Pierwszy wskazuje na powinowactwa sztuki i nauki, na które wielokrotnie poprzednicy Beuysa wskazywali. Choćby i Witkacy mówiąc o jedności religii, filozofii i nauki w starożytnym Egipcie: "Weźmy w przybliżeniu stan rzeczy odpowiadający czasom staroegipskim. Religia, filozofia i nauka stanowiły wtedy jedną dziedzinę zmagają-

nia się ducha ludzkiego z niedocieczoną Tajemnicą Istnienia. Niezróżniczkowana całość tych sfer była przeważnie w rękach wtajemniczonych kapłanów. Nauka była zaledwie w zarodku i mało znane siły przyrody interpretowane były jako wyraz woli istot nadprzyrodzonych, i metafizyka istniała tylko w formie religijnej wiary" (8). Pomimo oczywistych i głębokich różnic w teoriach społecznego rozwoju polskiego i niemieckiego artysty wspólna jest myśl o początkach nauki, która bierze się z jednego jądra wraz z religią i filozofią. W pradawnych czasach istniała tylko jedna sfera, a rozdźwięk pomiędzy sztuką a nauką, który tak mocno zaznaczył się w czasach nowożytnych i trwa do dzisiaj, jeszcze wtedy nie istniał. Poznanie opierało się w równym stopniu na intelekcie co na intuicji. Beuys usilnie poszukiwał owej jedności nauki i sztuki, pierwiastka racjonalnego i intuicyjnego, kosmosu i intelektu. Dla niego zerwanie tejże jedności było poważną nieprawidłowością w życiu duchowym i społecznym ludzkich jednostek oraz tragedią nauki i sztuki. Powodowało to także niemożność uchwycenia istoty ludzkiej egzystencji, co z kolei spowodowane jest racjonalnym podejściem poznawczym odrzucającym archetypiczne, mityczne, magiczne i religijne możliwości poznania (9). Sytuacja ta przedstawiała się dla Beuysa mniej więcej tak, jak to celnie ujął Edgar Allan Poe w jednym ze swoich opowiadań: "Nauka - różne jej dziedziny - stanęła najwyżej, raz zasiadłszy na ironie narzuciła łańcuchy na intelekt, który wyniósł ją do takiej potęgi" (10).

Zresztą na marginesie trzeba dodać, iż dyskusja o aspektach myślenia racjonalnego i pozaracjonalnego w nauce trwa już od dawna i tym drugim przyznaje się coraz większe znaczenie (11).

Dla Beuysa rozum i intuicja były to dwie sfery ludzkiego poznania, które nie powinny się nawzajem zwalczać, ale dopełniać, przynosząc obraz poznania całości. Rozum wiedzie do racjonalnego poznania przez logiczne, dyskursywne i świadome myślenie. Intuicja natomiast zaczyna działać wtedy, gdy rozum dochodzi do granic swojego poznania. Z rozumem i intuicją wiąże się jedna z naczelných kategorii wprowadzonych przez Beuysa, mianowicie kreatywność. Jest ona jak gdyby wpisana w oba te pojęcia. Każda zmiana i rozwój jednostki czy społeczeństwa uzależnione są od kreatywnego podejścia do rzeczywistości, a to znaczy od samodzielnego myślenia i odczuwania. Kto nie zrozumie, że jest samodzielną i twórczą jednostką mogącą zmieniać siebie i świat struktur społecznych, ten jeszcze w pełni nie może przekształcać każdej rzeczywistości, jak przekształca dany materiał rzeźbiarz tworząc dzieło sztuki. W tym momencie powracamy do założenia Rzeźby społecznej, a więc tworzenia świadomych swej kreatywności jednostek, które tworząc i przekształcając strukturę społeczną działają jak artyści - z oddaniem, bezinteresownością i miłością.

#### PRAKTYCZNE DZIAŁANIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE

Po ogólnych rozważaniach dotyczących Rzeźby społecznej przejdźmy do

minalnych uczynków, w których ciotki bywały zarówno ofiarami, jak i przestępcami. (312 str.)

Sławomir Shuty "Produkt polski" - 23 zł + 3 zł przesyłka

Nowa, długo oczekiwana książka Sławomira Shuty formą przypomina podręcznik/katechizm: zawiera modlitwy, manifesty, medytacje, kolaże a nawet teksty naukowe. Proboszcz z Huty zastanawia się nad takimi pojęciami i zjawiskami jak "tożsamość", "ojczyzna", "kulturacje odchudzające". (304 str.)

Krzysztof Czaniński "Miasto kobiet" - 4 zł

Mały acz treściwy zbiór rysunków, 40 niebanalnych spojrzeń na kobiety... (40 str. A5)

Tomasz Sajewicz "Machnowszczyzna na Ukrainie w roku 1918" - 1 zł  
Syntetyczne opracowanie historii Machnowszczyzny - anarchistycznego powstania pod przywództwem Nestora Machnowo, mającego miejsce podczas wojny domowej jak toczyła się po wybuchu Rewolucji Październikowej. (12 str. A5)

## ANTYMILITARYZM A PRAWO

Nakładem oficyny "Trojka" ukazała się właśnie broszura przygotowana przez Poznańską Koalicję Antywojenną pt. "WOJSKO? NIE DZIĘKUJĘ!", będąca poradnikiem dla grup zajmujących się doradztwem antymilitarnym.

#### Dla kogo przeznaczona jest broszura?

Książeczkę tą kierujemy do osób i organizacji zajmujących lub chcących zajmować się poradnictwem dla mających kłopoty, ogólnie to ujmując, z armią. Taka aktywność stała się już w Polsce tradycją działalności antymilitarnej. Jest praktycznym wyrazem antymilitarystycznego "minimum programowego" gdzie ograniczenie i zniesienie przymusowego poboru powinno być wstępem do zniesienia armii, jako instytucji, w ogóle. Niestety działalność "objector-

skich" punktów porad w ostatnich latach znacząco osłabła, przy jednoczesnym pogorszeniu się sytuacji głównie w obszarze instytucji służby zastępczej.

Sytuacja ta ma wiele przyczyn, jednak na pewno jedną z nich są zagmatwane i często zmieniane przepisy prawne.

Mamy nadzieję, że ta broszura przyczyni się do zmiany tego stanu rzeczy. Jednocześnie będziemy wdzięczni za wszelkie uwagi, co do jej treści, gdyż chcielibyśmy, aby była ona co pewien czas aktualizowana. Publikacja nie jest tworzona przez "zawodowców", jej treść jest częściowo wynikiem doświadczenia zdobytego przy prowadzeniu tego typu działalności.

W żadnym wypadku nie należy traktować broszury jako akceptacji dla przepisów prawnych czy też biernego



języczne filmy przedstawiające wydarzenia podczas szczytu G8 w tym włoskim mieście, udokumentowane bestialstwo policji, wypowiedzi uczestników itp. do tego 640 zdjęć z tamtych gorących dni. Format filmów WMV. Możliwość zakupu wraz z broszurą "Genua 2001- z serwisu www.poprostu.pl" (razem 6 zł) - benefit na ack- gas

#### Muzyka na CD:

"Los Jovenes Zapatistas del Sur" - 12 zł (koszt przesyłki wliczony) - pieśni meksykańskich zapatystów

#### Nowość:

Książka wydana wspólnymi siłami z Wydawnictwem "INNY ŚWIAT" - Tomasz Sajewicz "Zapomniana wojna - anarchiści w ruchu oporu przeciwko rządowi Franco 1939-1975" - 5 zł

Pieniądze ślij przekazem pocztowym (lub dobrze ukryte w kopercie:)), pamiętaj o doliczeniu opłaty na odsyłkę (średnio do 5 egz. - 2 zł, od 5 do 10 egz. - 3,50zł - a najlepiej przed wysyłką skontaktuj się z nami e-mailem) na adres:

Łukasz Weber, ul.Keplera 8B/10, 60-158 Poznań, e-mail:gas56@interia.pl www.gas.hardcore.lt

OFICYNA WYDALNICZA OFICYNY BRACIWA „TROJKA” - Nowości w dystrybucji:

Rafał Górski "Przewodnik po demokracji uczestniczącej" - 3 zł (2,5 zł) W broszurze przedstawiamy kilka modeli społecznej partycypacji w pracach samo-

rządu lokalnego i w projektowaniu architektury. Przykłady zastosowań i główne zasady funkcjonowania. (40 str. A5)

Murray N. Rothbard "Złoto, banki, ludzie - krótka historia pieniądza" - 18 zł + 3 zł przesyłka

Główny esej książki to "Co rząd zrobił z naszym pieniądzem", esej opisujący w pigułce naturę pieniądza i to, jak zostaje on znacjonalizowany przez państwo, ciągle szukające nowych źródeł dochodów. (176 str.)

Marta Dzido "Małż" - 20 zł + 3 zł przesyłka

Bohaterka fabuły Magda, opowiada o swoim wkurwie na Warszawę, kolorowe media, modę, frustrującą makpracę. To także powieść o dyskryminacji kobiet oraz o terrorze piękności. Wydanie z zakończeniem optymistycznym. (203 str.)

Flaki z nietoperza (Manifest politycki Akcji Alternatywnej "Naszość") - 15 zł + 3zł przesyłka

Co łączy autora tekstów legendarnego zespołu punkowego Włochaty z dziennikarzem konserwatywnej Gazety Polskiej? Uczestników napadu na rosyjski konsulat w proteście przeciwko wojnie w Czeczenii i obrzucenia jajami prezydenta Kwaśniewskiego z jednym z twórców działań Pomarańczowej Alternatywy z lat osiemdziesiątych? Odpowiedź jest jedna: wszyscy należą do autorów tomiku "Flaki Z Nietoperza". (148 str.)

Michał Witkowski "Lubiewo" - 26 zł + 3 zł przesyłka

Książka to opis środowiska homoseksualistów, którym wypadło żyć w czasach komunizmu. Opis pełen brudu, upodlenia, seksualnych obsesji i zupełnie kry-

bardziej szczegółowych i praktycznych działań Beuysa odniesionych bezpośrednio do struktury społecznej. Pierwszym z nich będzie założenie Niemieckiej Partii Studentów jako Metapartii. 22 czerwca 1967 r. odbyło się, pod przewodnictwem Beuysa, spotkanie założycielskie tejże partii. Podstawowym jej celem było umożliwienie wszystkim ludziom swobodnego rozwoju duchowego, którego nie były w stanie zapewnić partie rządzące zorientowane materialistycznie i nie dostrzegające duchowej strony człowieka. Niemiecka Partia Studentów pragnęła działać na rzecz poszerzenia samoświadomości i samostanowienia ludzi środkami duchowymi poprzez wymianę myśli i organizowanie spotkań. Bardziej konkretne cele sformułowane przez Beuysa to: całkowite rozbrojenie, zjednoczona Europa (12), samorząd autonomicznych członków: Prawo - Kultura - Gospodarka (13), ukazanie nowych koncepcji wychowania, nauczania i badań.

Ponad rok później Beuys dopisuje do nazwy Niemiecka Partia Studentów dodatkowe określenie: Strefa Fluxusu Zachód. Ma ono oznaczać, iż działalność Partii nie ogranicza się tylko do środowiska studenckiego, ale rozciąga się na całe społeczeństwo Zachodniej Europy. Cele Partii stają się tym samym całkowicie jasne: przekształcenie całego społeczeństwa.

Dalszy rozwój Partii Studentów to przemianowanie jej 3 marca 1979 r. na Organizację Nie-Wyborców, Wolne Referendum. Aby nie było już żadnych wątpliwości i nieporozumień co do celu,

który ma realizować, czyli dalszego sformułowania i urzeczywistnienia podmiotowości społeczeństwa. Jednym z głównych działań była odmowa poparcia istniejących partii i hasło bojkotu wyborów, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko strukturalizmowi społeczno-politycznym państwa zniewalającym i wykorzystującym większość, to znaczy wyborców. Jednoznaczne hasła na plakatach Organizacji nie pozostawiają co do tego wątpliwości: "Nie pozwólcie robić z siebie wyborczego bydła. Skończcie z fikcyjną demokracją. Cała władza państwa pochodzi od ludu. Nie wybierajcie nigdy partii, ponieważ partie są stróżami interesów gospodarczych potentatów. Państwem jesteście wy sami" (14).

#### ORGANIZACJA NA RZECZ BEZPOŚREDNIEJ DEMOKRACJI PRZEZ REFERENDUM

Dalszym krokiem Beuysa w urzeczywistnianiu demokracji było powołanie i czerwca 1971 r. Organizacji na Rzecz Bezpośredniej Demokracji przez Referendum. Punktem wyjścia Organizacji jest krytyka istniejącego systemu społecznego, przede wszystkim zaś systemu ówczesnej Republiki Federalnej Niemiec. A więc krytyka istniejących partii, które nie chcą służyć, lecz rządzić, i ostrzeżenie przed dwupartyjnym systemem państwowym, krytyka skoncentrowania się tego systemu na problemach gospodarczych i przeoczenia sfery moralnej. Program Organizacji jest programem uzdrowienia tego stanu rzeczy, a raczej zastąpienia go innym. Przede wszystkim trzeba przystąpić do tworze-

nia polityki, która zgodna jest z wolą ludu, a więc do tworzenia jej od dołu do góry, a nie odwrotnie. Konieczna jest suwerenność ludu na każdej płaszczyźnie władzy. Owa suwerenność zasadzać ma się na konstytucji, której autorem jest całe społeczeństwo. Trzeba ponadto znieść przywileje dla osób, które zajmują stanowiska związane z władzą. Konieczne jest także w wyjątkowych wypadkach, gdzie naruszane jest prawo czy nie są respektowane głosy wyborców, weto ludu bądź odwołanie poszczególnych przedstawicieli i urzędników. W ważniejszych sprawach Organizacja postuluje przeprowadzenie referendum. Jedyną drogą do urzeczywistnienia demokratycznego państwa jest bezpośredni wpływ wszystkich obywateli na ustawodawstwo, co możliwe jest właśnie przez referendum.

Właściwą hierarchię struktury demokratycznego państwa ukazuje Beuys posługując się rozróżnieniem poczynionym przez Rudolfa Steinera. Mamy więc trzy poziomy społecznej rzeczywistości:

I. Życie duchowe (oświata, nauka i badania);

II. Życie gospodarcze (produkcja, podział, transport i komunikacja);

III. Prawo (polityka, zarządzanie i sądownictwo).

Najważniejszy z nich jest poziom I i z niego powinny czerpać pozostałe dwa, przede wszystkim zaś powinny orientować się na najnowsze zdobycze wiedzy naukowej.

#### WOLNY UNIWERSYTET

W roku 1971 Beuys zawiązuje

Komitet Wolnej Szkoły Wyższej, w 1972 publikuje wraz z Heinrichem Bollem Manifest Wolnego Międzynarodowego Uniwersytetu, a w 1973 zakłada Wolną Międzynarodową Szkołę Wyższą Kreatywności i Interdyscyplinarnych Badań. Te trzy wydarzenia wskazują na rolę, jaką odgrywała wolna szkoła w koncepcji Beuysa. Był on zwolennikiem tezy, że wszelka zmiana społeczna zaczyna się zawsze tam, gdzie ulega zmianie świadomość. Działania na rzecz poszerzania świadomości poszczególnych jednostek mogły przynieść efekty jedynie w szkołach (15) wolnych od nacisku państwa i partyjnych interesów. Trzeba zresztą dodać, iż dla Beuysa każde miejsce, gdzie odbywała się swobodna dyskusja i wymiana myśli, było szkołą. Tak zrodziło się między innymi 100 dni na dokumenta 5 w Kassel w 1972 r., gdzie Beuys zamiast wystawy zorganizował biuro i przez 100 dni rozmawiał z widzami i propagował swoje idee socjalnego rozwoju.

Wolna szkoła będzie wtedy urzeczywistniona, gdy zostanie uwolniona od ingerencji państwa. Beuys twierdzi, że państwo kładzie główny nacisk na produkcję technicznej inteligencji, zaniebując na przykład wychowanie artystyczne. Tym samym umacnia swój system siły i panowania. Każda bowiem wolna szkoła wychowuje samodzielnie myślące, wolne i kreatywne jednostki, co przyczynia się w efekcie do osłabienia systemu siły państwa.

Istotną koncepcją Beuysa w procesie nauczania jest system nauczania - uczenia się (Lehr-Lern-System), gdzie

"USA to czołowe państwo terrorystyczne wywiad z Naomem Chomsky'm" - 1 zł

**Kuriery Anarchistyczne - numery archiwalne - egz. 1,50 zł**

Kurier Anarchistyczny nr 1

W pierwszym numerze sporo miejsca poświęcono zamachom na WTC i Pentagon, ale można przeczytać też o agraryzmie, pracy, Wielkim Bracie, sytuacji na Białorusi, wyborach i .....

Kurier Anarchistyczny nr 2

W środku relacja z wizyty Putina w Poznaniu, sporo o reżimowych mediach, ruchu Catholic Worker, Zielonej Alternatywie, opowiadania Dario Fo i Haszka, wspomnienia o Kropotkinie i Rote Armee Fraktion + coś ze sportu, ogłoszenia i listy.

Kurier Anarchistyczny nr 3

W numerze: McPolitycy, elastyczny kodeks pracy, zgromadzenia ludowe w Argentynie, Palestyna, biochipy czyli ostateczny kres wolności, Jose Bove i Konfederacja Chłopska, od matriarchatu do patriarchy, sytuacja na Białorusi, komiksy i inne atrakcje.

Kurier Anarchistyczny nr 4

Wakacyjny numer przynosi sporo tekstów dotyczących Zapatystów. Znaleźć można też relacje z targów, wspomnienia z wakacji, wywiad z aktywistami F.A.U., fragmenty książki 29,99. Nie oszczędzamy mediów i WTO, jest coś dla fanów Tolkiena oraz inne drobnostki

Kurier Anarchistyczny nr 5

W numerze sporo materiałów na temat skłotingu m.in wspominki o Babilonie Rozbrat, Serwis Pomocy Skłotersom (ASS), wywiad z Markiem "Sanczo" Pie-

karskim uczestnikiem Kolektywu Rozbrat. Znalazło się także miejsce dla krytyki "wojny z terroryzmem", wynurzeń na temat braku pracy, cyber-demokracji, niewoli uczuć religijnych. Dział literacki opowiadał Kurt Vonnegut, jest też garść informacji drobnych, oraz A.C.K i komiks.

Kurier A numer specjalny - bezpłatny (koszt przesyłki 1,50 zł) - Anarchizm w Turcji

Kurier A nr 6 - 2,50 zł

W środku, niestety, nic o papieżu, ale za to: Andrzej Stasiuk w stylowym opowiadaniu, Murray Bookchin "Społeczny anarchizm czy lifestyle anarchizm", BHP Rewolucji, Dariusz Misiuna "Ekstaza komunikacji", Chad McCail artysta szkocki, Zbigniew Jankowski "Odkrywając proste prawdy", tekst o zielonych festiwalach w Anglii i wiele, wiele więcej...

Kurier A nr 7 - 2,50 zł

W numerze znajdziecie: wywiad z Pawłem Łapińskim (W.O.A), Edward Czemierny - Brygada Syndykalistyczna w Powstaniu Warszawskim, grupa parateatralna "luducios", Zbigniew Jankowski - Public Relations, kształcenie ogłupiałego motłochu, historyjki z życia Haszka, wiersze, komiksy, dział A.C.K i wiele, wiele więcej...

#### Multimedia: Filmy na płytach V-CD:

"Antyszczyt W-Wa 29.04.2004r."

- 4 zł - Subiektywna relacja z protestów przeciwko Forum Ekonomicznemu

"Goteborg 14-16.06.2001r." - 4 zł

- Angielskojęzyczny film przedstawiający liczne wydarzenia związane z akcjami wymierzonymi przeciwko szczytowi UE - benefit na ack-gas

"Genua 2001" - 4 zł - Dwa anglo-



*wyściem z klatki schodowej, drugim piętrem a wyściem z klatki schodowej, drugim piętrem a wyściem z klatki schodowej czasami piwnicą a wyściem z klatki schodowej(...)"*.

S.Komorowski

Gdyby było inaczej, pewnie nie mówilibyśmy tyle o anarchii. Czasem udaje się zresztą nie kończyć tylko na słowach, czy tych bełkotliwych zdania (zdecydowanie przydługich) wypisywanych na jakimś kawałku papieru, który trafia do rąk, może nawet niekoniecznie obcej osoby i znika niezauważony, lub wywołuje uśmiech politowania (bo te za długie zdania, i ten brak konkretnych itd.itp...), możliwe są też jakieś nieprzewidziane reakcje, a nawet zupełny brak reakcji. Przerwała się myśl tak jak i przerwała się ma próba rzucenia papierosów (och jak stresujące jest te uzewnętrznianie). Czas jednak zmierzać do jakiegoś celu, skoro rewolucja wybuchła wczoraj, znaczy się, że wszyscy inni już gdzieś zmierzają, nie można pozostać w tyle (wystarczy przecież że liczebność grupy, na palcach jednej ręki, (no może dwóch) i nakład pisma nie może nawet dogonić nakładu "Lord Terrora", i strona internetowa marna... następny papieros, ciężko jest wylizcać te wszystkie słabości):

*"Człowiek cierpi, nieszczęścia przychodzą jedne po drugich. Potrafi je znieść, zgadza się na swój los. Szanują go. I nagle, pewnego wieczora, tyle co nic: spotyka przyjaciela, który mu był bardzo bliski. Przyjaciel rozmawia z nim jak z obcym. A on wraca do domu i za-*

*bija się. Potem opowiada się o miłosnych cierpieniach i utajonym dramacie. Nie. I jeśli koniecznie już trzeba znaleźć powod, zabił się, ponieważ przyjaciel rozmawiał z nim jak z obcym".*

A.Camus

I nawet jeśli rewolucja wybuchła wczoraj, to jej zwycięstwo nie jest jeszcze przesądzone, dopóki potrafimy być wobec siebie obcy. Zapewne właśnie z chęci uniknięcia losu dzieci, pożartych przez własną rewolucję, nadal funkcjonujemy na ile chęci i siła nam starcza... a starcza choćby na działalność wydawniczą:

"Emma Goldman" - 1,50 zł - Biografia bogata w cytaty z jej autobiografii i korespondencji z Aleksandrem Berkmanem

Errico Malatesta "Anarchia" - 2,50 zł - tzw. klasyka, praca tłumacząca system władzy i pokazująca alternatywę w postaci solidarności i anarchii, dodatkowo krótki rys biograficzny Malatesty jednego z ciekawszych teoretyków i praktyków w ruchu anarchistycznym

Christopher Gray "Krótki kurs z historii Międzynarodówki Sytuacionistycznej" - 2 zł

Adam Ryć "Sytuacionizm we Francji" - 2,50 zł

Sytuacioniści - tajemniczy, legendarni, mityczni, nieznani i zapomniani - dwie prace rzucające pełne światło na nich i ich działania bez których nie byłoby paryskiego maja 1968 r. i odkłamania "społeczeństwa spektaklu"

William Blum "Interwencje amerykańskie po II wojnie światowej 1945-1999r." - 2 zł

stosunek nauczyciel - uczeń musi być ciągle gotowy do zmiany. Znaczy to, że w pewnych sytuacjach, w wolnej szkole, nauczyciel staje się uczniem, a uczeń ma możliwość nauczania. Dzieje się to oczywiście wtedy, gdy uczeń posiada w jakimś zakresie większą wiedzę od nauczającego. Jest to możliwe szczególnie w szkole interdyscyplinarnej, gdzie podnoszone są między innymi kwestie społeczno-polityczne. Nauczyciele na pewne tematy mogą się wiele dowiedzieć od swoich dotychczasowych uczniów, a gotowość każdej ze stron do zmiany miejsca jest jednym z podstawowych postulatów wolnej szkoły.

W listopadzie 1971 r. Beuys zakłada Komitet Wolnej Szkoły Wyższej, w ramach którego pojawia się już projekt Wolnego Uniwersytetu. Charakterystyczne jest, tak jak dla wszystkich koncepcji Beuysa, że Wolny Uniwersytet nie jest przezeń pojmowany jako forma sesji, ale zostaje wpisany w ramy istniejących instytucji. W projekcie tym postuluje się osobistą odpowiedzialność wykładowców za wykształcenie studentów oraz zapewnienie takiej pomocy finansowej studentom, ażeby nie musieli pracować na swoje studia, według Beuysa bowiem ten, kto studiuje, pracuje tak samo na rzecz społeczeństwa, jak ten, kto pracuje wykorzystując swój wyuczony zawód w samodzielnej działalności. Rok później Joseph Beuys i Heinrich Boll publikują Manifest Wolnego Międzynarodowego Uniwersytetu. W pierwszych zdaniach Manifestu możemy przeczytać, że: „Kreatywność nie jest zarezerwowana jedynie dla ludzi praktykujących

którąś z tradycyjnych form sztuki, a nawet w przypadku artystów twórczość nie jest ograniczona do doświadczenia ich własnej sztuki. Każdy z nas posiada zdolności twórcze, które skrywają się w wyniku konkurencji oraz agresji wywołanej dążeniem do sukcesu. Rozpoznawanie, eksplorowanie i rozwój zdolności stanowi zadania Szkoły - FIU" (16). Mamy więc tutaj próbę praktycznej realizacji koncepcji Beuysa "każdy artystą". Każdy człowiek powołany jest do twórczego przekształcania świata w dziedzinie, w której jest fachowcem - może więc to być artysta, polityk, rolnik, naukowiec czy sprzedawca. I znów powracamy tutaj do wyjściowej myśli - mianowicie do Rzeźby społecznej, czyli do twórczego sposobu przekształcania zastanej rzeczywistości. Wolny Uniwersytet jest szkołą interdyscyplinarną, w obrębie której spotykają się znawcy z różnych dziedzin nauki i sztuki. Działając i ucząc się razem wzbogacają swoją wiedzę i doświadczenie. Twórcy Manifestu ostro występują przeciwko społeczeństwu konsumpcyjnemu i kulturze masowej, gdzie jednostki zostają zredukowane do poziomu wartości konsumpcyjnych. Obudzenie kreatywności może tę redukcję powstrzymać. Jednym z głównych obszarów zainteresowań Wolnego Uniwersytetu jest ekologia. Brudne powietrze i woda, wycinane lasy, ginące gatunki zwierząt - wszystko to domaga się natychmiastowej reakcji, o której Beuys i Boli nie zapomnieli. Dalszym dookreśleniem działalności Wolnego Międzynarodowego Uniwersytetu było powołanie Wolnej Międzynarodowej Szkoły Wyższej Kre-

atywności i Interdyscyplinarnych Badań. Jej założenia nie różniły się od zadań Wolnego Uniwersytetu. Dokonano tylko uszczegółowienia celów, zadań i organów poprzez ułożenie statutu.

### ANARCHISTYCZNA KONCEPCJA SPOŁECZEŃSTWA JOSEPHA BEUYSA

W ostatniej części chciałbym dokonać podsumowania teorii społecznej Beuysa poprzez próbę naszkicowania wizji przyszłego społeczeństwa, którą głosił (jednocześnie krytykując zastane), a także zestawienie jego myśli ze znanymi teoriami społecznymi, w szczególności z pewną wizją anarchizmu, którego, jak twierdzą, był teoretykiem (17).

Ruch anarchistyczny był tak niejednorodny i przedstawiał tak szerokie spektrum myśli etyczno-społecznej, że podanie cech wspólnych wszystkich odmian anarchizmu jest rzeczą trudną. Jedną z podstawowych wartości podzielanych przez różne odłamy anarchizmu jest wolność. Zauważa to między innymi Grinberg w swej analizie ruchu anarchistycznego w Europie Zachodniej: "Naczelną dla anarchistów wartością, otoczoną nieomal kultem, jest wolność. Ma ona stworzyć warunki do autonomicznego, spontanicznego i kreatywnego działania jednostek i grup społecznych: uczynić wszystkich panami swojego losu, podmiotami odpowiedzialnymi za swoje czyny. Ma również utorać drogę do osiągnięcia sprawiedliwości społecznej" (18). Równie duży nacisk na wolność jednostki i jej kreatywność kładł Beuys, dla którego pojęcie te były

kluczowymi, jeśli chodzi o początek wszelkiej zmiany. Tylko jednostka wolna, twórcza i samo-świadoma może zmienić zastany porządek społeczny: "Przemienić wolność w podstawowe pryncypium, tak, że koncepcja wolności w istocie zmienia strukturę organizacji społeczeństwa" (19).

W pewnych punktach koncepcja Beuysa pokrywa się z anarchokomunizmem Piotra Kropotkina. Obaj widzieli rzeczywistość, także społeczną, jako przestrzeń chaotyczną, nieuporządkowaną, którą, na sposób rzeźbiarski - dodałby Beuys, należy uporządkować i ciągle na nowo budować. "Życie społeczne - pisał Kropotkin - nie jest dla nas czymś stałym, definitywnie ukształtowanym, przeciwnie jest czymś wiecznie ruchomym, falującym, a zatem czymś bezustannie - odpowiednio do potrzeb chwili - zmiennym" (20). Dlatego też czymś tak bardzo ważnym i dla wszystkich i dla wszystkich anarchistów, i dla Beuysa było wolne (przede wszystkim od państwa) szkolnictwo, jako ośrodek rozwoju niezależnej myśli i kreatywności jednostki. Droga do zmiany społecznej wieść może tylko poprzez przemianę świadomości ludzi. Drogę, którą trzeba przebyć, aby urzeczywistnić wizję nowego społeczeństwa, wskazały Beuysowi i Kropotkinowi hasła Wielkiej Rewolucji Francuskiej: wolność, równość, braterstwo. „System kapitalistyczny, którego nie można rozpatrywać tylko w aspekcie negatywnym, był rezultatem Rewolucji Francuskiej. Wprawdzie tamte idee, które są bardzo zbliżone do naszych, nie zostały urzeczywistnione, więc to, co

propagowanie nieznanymi szerzej w naszym kraju pieśni anarchistycznych, jak i wszelkiej muzyki związanej z szeroko pojętym anarchizmem.

**Pierwszym rzutem wydaliliśmy trzy pozycje:**

"Argentyńskie pieśni anarchistyczne"

"Głos rebelii. Pieśni Industrial Workers of the World"

Pieśni anarchistyczne - Pietro Gori"

W planach dalsze płyty z anarchistyczną muzyką...

Wszystkie osoby zainteresowane naszą działalnością, lub chcące nam w jakikolwiek sposób pomóc czy z nami współpracować (pomoc w dystrybucji naszych produktów, wolne datki, pomoc techniczna, tłumaczenia etc.) prosimy o kontakt.

**Namiary na Nas:**

**Janusz Krawczyk**

39-300 Mielec

e-mail: [innykrawat@wp.pl](mailto:innykrawat@wp.pl)

[www.innyswiat.most.org.pl](http://www.innyswiat.most.org.pl)

**Oficyna CZARNY BRZASK** - głównym powodem założenia wydawnictwa była chęć przybliżenia chociaż rąbka spuścizny głównych teoretyków ruchu anarchistycznego. Był to jedyny powód który nadal przyświeca naszym planom wydawniczym. Od 2002 roku nakładem wydawnictwa ukazały się następujące publikacje:

P. Kropotkin - "Wolne porozumienie" - Jeden z rozdziałów książki „Zdobycie chleba”, będącej jednym z głównych dzieł „anarchistycznego księcia”.

E. Abramowski - "Etyka a rewo-

lucja" - Jeden z podstawowych i fundamentalnych tekstów Abramowskiego.

J. W. Machajski - "Bilans burżuazyjnej rewolucji rosyjskiej" - Krytyka wydarzeń rewolucji 1905 roku napisane przez jednego z oryginalniejszych polskich rewolucjonistów.

P. Kropotkin - "Do młodzieży" - Reprint broszury z 1919 roku, zawierającej garść wskazówek „czarnego księcia” skierowanych do młodego pokolenia.

### WOLNY WIATR - Anarchistyczny Informator Niezależny.

Co 2 miesiące nowy numer. Choć od marca b.r. "Wolny Wiatr" nie ukazał się, to jednak od października będzie on wychodził nadal. Dotychczas wyszło 7 numerów. Wewnątrz mnóstwo informacji z anarchistycznego podwórka, w przeważającej większości z Polski. Objętość to 2 str.A4, choć w planach jest, by wzrosła ona do 4 stron (tak było w przypadku ostatniego numeru). Biuletyn jest darmowy, wystarczy zatem podesłać znaczek zwrotny za 1,70 zł. na poniższy adres: Piotr Walczak, ul. Lipowa 6/2 06-300 Przasnysz

### grupa anarchistyczna solidarność Kilka słów

*Rewolucja wybuchła wczoraj, przyjmując to do wiadomości, niezależnie od prawdziwości stwierdzenia, podanego (j.w), konieczne jest... kilka słów szczerości. (...) społecznie nie jesteśmy przy stosowani nawet do psów sąsiadów. a co dopiero do ich kawałków mięs latających pomiędzy drugim piętrem a*

wolucyjnej - życie, działalność i poglądy Jana Waclawa Machajskiego"

"Dlaczego nie lubimy Unii Europejskiej- stanowisko środowisk antysystemowych wobec integracji z Unią Europejską"

N. Krajewska - "Osiem miesięcy w Południowym Meksyku czyli Oaxaca od środka"

K.W. Gierasimienko - "Machno. Jedna z prawd" (razem z lubelską Ulicą Wszystkich Świętych)

T. Kaczynski (Unabomber) - "Społeczeństwo przemysłowe i jego przyszłość" (wydawnictwo sygnalizowane naszą nazwą, choć faktycznie wydane przez naszych znajomych)

N. Michejda - "Płonie Babilon" (razem z lubelską Ulicą Wszystkich Świętych)

R. Kasprzycki - "Królestwo nie z tego świata. Chrześcijańsko-anarchistyczne przesłanki filozofii profetycznej Mikołaja Bierdiajewa"

H. Bey - "Millennium"

T. Sajewicz - "Zapomniana wojna. Anarchiści w ruchu oporu przeciw rządowi Franco 1939-1975" (razem z poznańskim Wydawnictwem grupy anarchistycznej solidarność)

W przygotowaniu kilka innych pozycji, ale nie będziemy trąbić jakie by nie zapeszyć...

### Podbój sieci !!!

Internet stał się dziś rzeczą tak powszechną w środowisku wolnościowym, że błędem byłoby niewykorzystanie go i w naszej działalności. Minęło trochę czasu nim sam pomysł ruszenia z własną witryną internetową się zrealizował, ale dziś strona już działa i się rozwija. Sta-

ramy się systematycznie uzupełniać archiwalne numery INNEGO ŚWIATA, by z czasem każdy zainteresowany mógł sam zobaczyć jak pismo ewoluowało. Tak więc kto ciekaw niechaj zajrzy na [www.innyswiat.most.org.pl](http://www.innyswiat.most.org.pl)

### IKAR czyli Internetowa Księgarnia Anarchistycznej R-ewolucji

Coraz prężniej w Internecie robi się również interesy. Postanowiliśmy również i my zadziałać na tym polu. Do tej pory własne wydawnictwa (pismo jak i wydawane przez nas broszury i książki) jak i wydawnictwa zaprzyjaźnionych z nami innych wydawców (m.in. Trojka, Red Rat, Obywatel, AIW, FA), rozprawialiśmy za pomocą dystrybucji pocztowej jak i bezpośredniej sprzedaży w czasie różnych imprez. Teraz rozszerzamy swą działalność poprzez otwarcie internetowej księgarenki którą odwiedzić można pod adresem: [www.ikar.w.pl](http://www.ikar.w.pl). Oczywiście nie oznacza to tego, iż rezygnujemy z prowadzonej dotąd działalności. Nasz katalog dostaniecie przysyłając na nasz adres znaczek na list, ale i możecie nasz szukać na różnorakich imprezach, od koncertów, festiwali, po spotkania grup wolnościowych etc.

Muzyka jest naszą bronią, naszą bronią w naszej nieustającej walce o lepszy świat!

Muzyka od zawsze była obecna w naszym życiu, dlatego też czymś naturalnym było to, iż i tą dziedziną się w końcu zajmujemy w naszej działalności. Czarny Świat Records (powstały na bazie wydawnictw Inny Świat i Czarny Brzask) na celu ma przede wszystkim

teraz robimy (FIU, FB), możemy nazwać dalszym ciągiem Rewolucji Francuskiej. Idea wolności, równości i braterstwa nie została jeszcze urzeczywistniona, ale była lansowana jako idea. Mianowicie kultura wolna i samorządna, wzajemna równość między ludźmi i solidarność, braterstwo w procesie ekonomicznym. Lecz ta idea musi jeszcze zostać urzeczywistniona" (21) - mówi w jednym z wywiadów Beuys.

Kropotkin zaś ponad pół wieku wcześniej pisze: "Główne zasady rewolucji oczywiście zaginęły. Oswobodzenie chłopów i robotników miejskich, równość wobec prawa, rząd przedstawicielski, te trzy zasady, głoszone przez rewolucję, torowały sobie powoli drogę we Francji i poza Francją. Po rewolucji burzliwej, która na sztandarze swoim wypisała wielkie hasła wolności, równości i braterstwa, nastąpiła powolna ewolucja, tj. stopniowe przekształcanie urzędzeń, urzeczywistnianie w życiu i w prawie głoszonych przez rewolucję zasad. Takie realizowanie drogą ewolucji poglądów, które poprzednio były hasłem burzy rewolucyjnej, może uchodzić za prawo powszechne w rozwoju społeczeństw" (22). W powyższym fragmencie uderza jeszcze teza programowa Kropotkina: ewolucjonizm. Równie istotny był on także dla Beuysa, który wielokrotnie podkreślał, iż jedynym sposobem urzeczywistnienia nowego, demokratycznego społeczeństwa jest zmiana ewolucyjna, która polega na przekształcaniu zastanych struktur społecznych poprzez działanie wewnątrz nich: „...najszybszym procesem rewolucyjnym jest ten, który w stare urzą-

dzenia wybuduje nowe..." (23).

Dla Beuysa rewolucja była nie do przyjęcia z jeszcze innego, pacyfistycznego powodu: "Jestem przeciwko rewolucji, w której wypłynie choćby kropelka krwi" (24). Owo pacyfistyczne podejście obu autorów wynika z pozytywnej koncepcji jednostki ludzkiej. Każdy człowiek może rozwijać się w kierunku dobra i miłości, może, a właściwie powinien, działać na rzecz innych wyzbywając się swego egoizmu i pomnażać dobro wspólne. "Nie mogę już więcej żyć tylko dla siebie, egoistycznie" (25) - wyznaje Beuys podczas rozmów na dokumenta w Kassel, a gdzie indziej dodaje: "...świat jest pełen zagadek, dla których rozwiązaniem jest człowiek. Człowiek jako rozwiązanie tych zagadek. [...] jako nośnik miłości" (26). Kropotkin zaś pisze: "...uczucia pomocy wzajemnej, sprawiedliwości i moralności są głęboko założone w człowieku z całą mocą wrodzonych instynktów [...]. Podobnie jak potrzeba jedzenia, schronienia i snu, tak samo te trzy instynkty są instynktami samozachowania" (27). Punkty wyjścia Beuysa i Kropotkina w dziedzinie moralności były jednakże zupełnie inne. Podczas gdy rosyjski anarchista uważał zachowania altruistyczne za instynktowe i stanowiące wynik ewolucji, to stanowisko Beuysa wychodziło z przesłanek chrześcijańskich. Chrześcijaństwo było dla niego urzeczywistnieniem demokracji i wzorem pozytywnych zachowań:

"...jest tylko jedna możliwość: urzeczywistnić chrześcijaństwo. [...] To, co uważamy za bezpośrednią demokra-



cję, która chce spełnić potrzebę wolności, równości, braterstwa człowieka, to uważamy za początek chrześcijaństwa" (28). Ten chrześcijański punkt widzenia oraz krytyka kościołów i wszelkich instytucji religijnych przybliżyła Beuysa do Lwa Tołstoja - myśliciela często określanego jako anarchista chrześcijański (29).

Podstawowym założeniem anarchizmu jest oczywiście negacja państwa i jego instytucji. Zamiast wielkiej maszyny państwowej pojawiają się tylko jej struktury szczątkowe, niezbędne dla istnienia społeczeństwa. U Kropotkina są to niezależne zrzeszenia wytwórców o całkowitej dobrowolności wstępowania i występowania z nich, a nacisk położony jest za inicjatywę indywidualną (30). W podobnym duchu wypowiada się o państwie Beuys twierdząc: "Przyczyny dwóch wojen światowych leżą w zniewoleniu ducha przez państwo i kapitalistyczną gospodarkę" (31). Równie ostro krytykował demokrację parlamentarną, dyktaturę partii, państwa socjalistyczne i kapitalistyczne. Ustrojem, do którego społeczeństwo winno dążyć, był demokratyczny socjalizm tworzony oddolnie przez lud. Struktury przyszłego państwa zaprojektowane przez Beuysa odbiegają jednakże od prostego podziału proponowanego przez Kropotkina. Niemiecki artysta przyszłe społeczeństwo widział jako system rad, czyli rządów ludu. Rady powoływane są oddolnie, a na ich czele stoi reprezentant. Prawa tworzy cały lud w bezpośrednim głosowaniu. Nie istnieje oczywiście żaden rząd centralny, a ponadregionalne problemy rozwiązują

komisarze. Dla tak wybranych reprezentantów czy komisarzy lud powinien mieć zawsze prawo weta. Gospodarka powinna być uspołeczniona, a każdy powinien mieć zaspokojone podstawowe potrzeby. Są to dość ogólne sformułowania dotyczące urządzeń przyszłego społeczeństwa, jednakże Beuys nigdy nie projektował dokładnych rozwiązań technicznych. Jego celem było raczej ukazanie kreatywnych możliwości człowieka i wskazanie kierunku, w którym owa kreatywność powinna się rozwijać

#### PODSUMOWANIE

Nie tak prosto w jednoznaczny sposób ocenić myśl społeczną Josepha Beuysa, gdyż w gruncie rzeczy jest ona nierozdzielna z jego koncepcjami artystycznymi, filozoficznymi, gospodarczymi i politycznymi. Brak szczegółowych rozwiązań kompensowany jest tutaj rozległą refleksją nad przyczynami kryzysu współczesnego świata i możliwościami przezwyciężenia go poprzez radykalną przemianę stosunków społecznych, przypominającą pewne rozwiązania myślicieli anarchistycznych. Beuys główny nacisk kładzie na przemianę sfery mentalnej człowieka i wyzwolenie w nim kreatywności, która może zmienić rzeczywistość społeczną, tak jak rzeźbiarz urabia surową glinę w kształtny posąg. To przekształcenie koncepcji artystycznej w teorię społeczną jest z pewnością czymś istotnym dla sztuki i socjologii, ukazując częściowe nakładanie się tych obu sfer ludzkiej działalności. Beuys odegrał na tym polu rolę szczególną. Jego działalność widzieć należy również na tle

Kontrkultura - Nasze pojęcie kontrkultury wychodzi daleko poza sztywne ramy tzw. sceny niezależnej hardcore/punk (z której się też wywodzimy...). Kontrkulturą jest dla nas wszystko to, co tworzone jest niezależnie od mód i oficjalnie uznawanych konwenansów. Muzyka, film, teatr, literatura, poezja, sztuki wizualne, malarstwo, fotografia i wszelkie inne działania artystyczne które niosą ze sobą coś więcej niż tylko chęć zysku i poklasku wśród szacownych krytyków znajdują wśród nas uznanie i wsparcie. Własną (kontr)Kulturę tworzymy sami!

#### Krótką historia...

Początki pisma sięgają 1993 roku. Początkowo INNY ŚWIAT miał charakter bardziej kontrkulturowego fanzina mieszczącego się w ramach niezależnej sceny hardcore/punk. Z biegiem lat charakter pisma ulegał zmianom by w konsekwencji stać się w pełnym wymiarze pismem nie tyle anarchistycznym, co bardziej wolnościowym (choć przywiązani jesteśmy nadal do określanie pismo anarchistyczne). Niektórzy mają nam za złe, że INNY ŚWIAT podejmuje tematyki nie-anarchistyczne, lub publikują na jego łamach ludzie o podejrzanym rodowodzie politycznym czy po prostu, nie będący anarchistami. Na swą obronę mówimy tyle: jesteśmy pismem otwartym i antydogmatycznym!, a kto nie chce niechaj nie czyta...

Dziś INNY ŚWIAT ukazuje się mniej więcej z półroczną regularnością i na dzień dzisiejszy wyszło go 21 numerów.

Wydawnictwo INNY ŚWIAT tudzież zwane manufakturą produkcyjno

- dystrybucyjną INNY ŚWIAT

Kilkanaście wydanych pozycji ma na swym koncie Wydawnictwo INNY ŚWIAT które rozpoczęło swą działalność końcem 1997 roku. Owo Wydawnictwo czasem przybiera nazwę manufaktury produkcyjno - dystrybucyjnej INNY ŚWIAT, co jest chyba tylko oznaką naszego widzimisie :. Wydajemy rzeczy zarówno teoretyczno - ideologiczne, jak i takie bardziej historyczne. W naszym Wydawnictwie, tak jak i w piśmie, staramy się być otwarci i nie-szablonowi, stąd też znajdują się tu rzeczy nie mieszczące się w ciasnych umysłach anarchistycznych dogmatyków.

Mimo, iż nasze wydawnictwo w ostatnich latach trochę spuściło z tonu, to nadal działamy i robimy nowe rzeczy.

**Do tej pory naszym nakładem ukazały się następujące pozycje:**

A. Kruczkiewicz - "Ruch anarchistyczny w Polsce - program i działalność 1983-1997"

"Wstęp do Anarchizmu"

"Sacco i Vanzetti" (razem z poznańskim wydawnictwem NABAT)

T. Szczepański - "Ruch anarchistyczny na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego w dobie rewolucji 1905-1907"

"ABC Anarcho-syndykalizmu"

J.P. Waluszko - "Sarmacja"

J. Tomasiewicz - "Między faszyzmem a anarchizmem. Nowe idee dla Nowej Ery"

"Trzeci Świat. Bankructwo kilku mitów"

S. Dzikowski, P. Frankowski - "Polski anarchista czy "heretyk" myśli re-

Można tu znaleźć praktycznie wszystko co dotyczy anarchizmu jak i radykalnych działań w obronie zwierząt. Historia, współczesność i przyszłościowe koncepcje anarchizmu.

## INNY ŚWIAT - PISMO NIE TYLKO DLA ANARCHISTÓW...

Mimo, iż INNY ŚWIAT określa się pismem anarchistycznym (wcześniej zwało się również niepoprawnym politycznie pismem anarchistycznym), to czytają go nie tylko anarchiści. I dobrze! Wszystko co chcemy przedstawić na łamach pisma, jak i w innych projektach przez nas tworzonych, określić można w czterech kategoriach.

Anarchizm - Anarchizm jest dla nas wciąż żywą ideą. Nie wstydzimy się być anarchistami, bo wiemy, iż mimo swej pozornej utopijności, jest to naprawdę jedyna droga ku wolności jednostki jak i społeczeństwa. Nie jesteśmy przywiązani do jakiejś konkretnej grupy anarchistycznej ani do określonego kierunku w szerokim wachlarzu tej idei. Anarchizm to dla nas przede wszystkim wolność w praktyce życiowej jak i też wolność w sferze intelektualnej. Anarchizm to porzucenie wszelkich jedynie słusznych idei i dogmatów, nawet tych anarchistycznych. W anarchizmie ważne jest dla nas zarówno to, co dzieje się dziś, jak i jego historyczne dziedzictwo, bez którego nie byłoby nas jak i całego współczesnego ruchu anarchistycznego.

Antyglobalizm - Mimo, iż termin antyglobalizm wymyślony został przez masmedia, to zdecydowanie wolimy go

od popularniejszego ostatnio w środowiskach wolnościowych alterglobalizmu. Nie interesuje nas globalizacja w żadnej formie, wolimy lokalizm i poszanowanie różnorodności w każdej formie. Tworzenie jakiejś jednej jedynej ogólnoswiatowej idei dla każdej szerokości geograficznej kojarzy nam się raczej z przewodnią rolą partii czy wyższością jednej rasy, niż z wolnościowym charakterem zmian społecznych. Ważna jest dla nas każda walka z neoliberalizmem na całym świecie, a nie tylko anty/alterglobalistyczne manifestacje, marsze, sympozja czy fora. Antyglobalizm to walka tu i teraz. Antyglobalizm to zasada myślenia globalnie - działaj lokalnie!!!

Radykalna ekologia - Żyjemy w mieście i ono stało się dziś naszym środowiskiem naturalnym, w nim spędzamy większość swego życia, z nim jesteśmy związani od urodzenia aż chyba po śmierć, ale i odkrywamy je ponownie na nowo szukając ducha miejskości i należytego miejsca dla siebie. Człowiek jednak byłby niczym bez kontaktu z dziką przyrodą i dlatego radykalną obronę pozostałości tego, co kiedyś było nieokiełznaną dzikością, uważamy za sprawę ważną i bezdyskusyjną. Bliskie są nam idee eko-wojowników spod znaku Earth First! czy Earth Liberation Front choć nie jesteśmy aż tak radykalni by zniszczyć całą cywilizację przemysłową (tak jak tego chyba chcą anarchoprimitywiści i zieloni anarchiści spod znaku Green Anarchy). To co dzikiej, powinno takim pozostać, a nasze miasta winny się stać bardziej zielone, a nie zostać zniszczone.

ówczesnego ożywienia politycznego młodzieży Europy Zachodniej, które doprowadziło do rozruchów roku 1968. Beuys zakładając w 1967 r. Niemiecką Partię Studentów i prowadząc ożywioną działalność propagandową przyczynił się z pewnością w dużym stopniu do tych wydarzeń. Jednakże myśl Beuysa tak wielokierunkowa i obejmująca całą sferę ludzkiej egzystencji (religia, sztuka, polityka, gospodarka) nie poddaje się jednoznacznej klasyfikacji i przypisaniu do określonego nurtu, lecz jest być może zapowiedzią nowych teorii, określając życie człowieka w całości struktur nim rządzących, a nie tylko ograniczających się do jednostronnego oglądu.

## PRZYPISY

1) Zob. A. Gotz, W. Konnertz, K. Thomas, *Joseph Beuys*, Koln 1973, s. 142.

2) J. Beuys, *Teksty, komentarze, wywiady*, Warszawa 1990, s. 32.

3) *Tamże*, s. 18.

4) Zob. P. Sztompka, *Socjologiczna teoria podmiotowości*, w: *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*, P. Buczkowski, R. Ochocki (red.), Poznań 1989.

5) J. Beuys, *Reden uber das eigene Land: Deutschland*, w: *Zum Tode von Joseph Beuys. Nachrufe, Aufsätze, Reden*, Bonn 1986, s. 42.

6) A. Gotz, dz. cyt., s. 170.

7) C. Bodenmann-Ritter, J. Beuys, *Jeder Mensch ein Kunstler. Gesprache auf der documenta 5/1972, Frankfurt am Main-Berlin* 1992, s. 68.

8) S.I. Witkiewicz, *Nowe formy*

*w malarstwie i wynikające stąd nieporozumienia*, Skierniewice 1992, s. 115.

9) W 1965 r. w *Galerie Schmela w Düsseldorfie Beuys podczas swojej wystawy przeprowadził akcję, która nosiła tytuł "Jak wyjaśnić obrazy martwemu zwierzęciu", a polegała na wyjaśnianiu dzieł sztuki niezżytemu zwierzęciu. Niemiecki artysta przez trzy godziny chodził po galerii, zamkniętej zresztą w tym czasie dla publiczności, trzymając na ręce zwierzę i objaśniając mu cichym głosem poszczególne dzieła. Jednym z problemów, który Beuys w tej akcji poruszył, była możliwość pozaracjonalnego, intuicyjnego porozumienia się. Oto co o tej akcji mówi sam artysta: "...nawet martwe zwierzę zachowuje więcej zdolności intuicyjnych niż niektórzy ludzie wraz z ich uporczywym racjonalizmem. Problem zawiera się w słowie zrozumienie i jego licznych znaczeniach, które nie mogą być ograniczone do racjonalnej analizy. Wyobrażenia, natchnienie, intuicja i pragnienie wiodą ludzi ku odczuciu, że owe poziomy także odgrywają swą rolę w zrozumieniu"* (J. Beuys, *Teksty...* cyt. wyd., s. 49).

10) E. A. Poe, *Rozmowa Monosa z Unq*, "Nowy Nurt" 1994, nr 4, s. 8.

11) Por. np. *zbiór artykułów, Racjonalność i styl myślenia*, E. Mokrzycki (red.). Warszawa 1992.

12) *Postulat zjednoczenia Europy* był dość często wysuwany przez Beuysa w jego wystąpieniach (por. np. C. Bodenmann-Ritter, dz. cyt., s. 107) i można go dziś uważać za prekursora dzisiejszej integracji europejskiej, choć wątpliwym jest, czy formę i sposób owej

integracji Beuys by poparl.

13) Podział ten nawiązuje w oczywisty sposób do trójczłonowej idei państwa, gospodarki i życia duchowego Rudolfa Steinera, który w ideach Rewolucji Francuskiej zawarł nowe treści, a więc: wolność w duchu, równość wobec prawa i braterstwo w gospodarce. Szersze omówienie idei trójczłonowości państwa zob. w: A. Gotz, dz. cyt., s. 139.

14) A. Gotz, dz. cyt., s. 125. Znacząca się tutaj już wyraźnie anarchistyczny zarys myśli Beuysa, nastawiony na totalne przekształcenie struktur społecznych. Trzeba jednak dodać, iż niemiecki artysta przyjął ewolucyjną taktykę działania wynikającą z zasady non violence. O tym jednakże szerzej w dalszej części artykułu.

15) Por. np. J. Beuys, Reden.... cyt. wyd. s. 44.

16) J. Beuys, Teksty..., cyt. wyd. s. 21.

17) Problematykę związku sztuki z anarchizmem podejmował u nas Stefan Morawski; zob. np.: S. Morawski, Nurt główny aktualnych postaw anarchistycznych, "Rocznik Historii Sztuki" 1981, t. 12, s. 221-282.

18) D. Grinberg, Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914, Warszawa 1994, s. 82.

19) J. Beuys, Teksty..., cyt. wyd., s. 68.

20) P. Kropotkin, Nauka współczesna i anarchizm. Lwów 1920, s. 76.

21) J. Beuys, Teksty..., cyt. wyd., s. 102.

22) P. Kropotkin, Nauka.... cyt.

wyd., s. 17.

23) C. Bodenmann-Ritter, dz. cyt., s. 102.

24) A. Gotz, dz. cyt., s. 163.

25) C. Bodenmann-Ritter, dz. cyt., s. 52.

26) J. Beuys, Reden..., cyt. wyd., s. 48-49.

27) P. Kropotkin, Etyka. Pochodzenie i rozwój moralności. Łódź 1949, s. 37.

28) C. Bodenmann-Ritter, dz. cyt., s. 65.

29) O swoim chrześcijaństwie mówi Beuys w następujący sposób: "W 1958 roku wybrałem chrześcijaństwo jako fakt, a nie chrześcijaństwo jako tradycję kierowaną przez Kościół. Wybrałem chrześcijaństwo jako rzeczywisty fakt, chrześcijaństwo, które można odkryć w każdej rzeczy, w roślinach, kamieniach, ludziach, w zjawiskach meteorologicznych, we wszystkich zjawiskach tego czasu. Bardzo konkretnie jako chrześcijaństwo, nie jako historię wiary, lecz jako fakt, który można odkryć poprzez fakty. Bez tego chrześcijańskiego elementu wszystko by się już dawno, tak czy inaczej rozpadło. Jednym, co spaja jeszcze rzeczy razem ku dalszemu rozwojowi, jest chrześcijaństwo jako fakt. To znaczy, bez wszystkich ideologów katolicyzmu, protestantyzmu, judaizmu, lecz skierowane na całkiem nowy początek" (Beuys, Teksty..., cyt. wyd., s. 89)

30) Por. np. P. Kropotkin, Nauka.... cyt. wyd., s. 75-77.

31) J. Beuys, Reden..., cyt. wyd. s. 58.

## Giełda wydawnictw anarchistycznych Rozbrat 03.09.05 r.

FEDERACJA ANARCHISTYCZNA/  
INICJATYWA PRACOWNICZA S.  
SZCZECIN prezentuje:

"Akcja Bezpośrednia" - dwumiesięcznik anarchistyczny, w każdym numerze garść informacji z socjalno-rewolucyjnej walki // koperta + 2 znaczki = aktualny numer

"ClassWar - Dekada Zamieszek" - broszura dokumentująca 10 lat walki klas w Anglii - 32 strony A5 (2 zł)

L.A.92: "Bez Sprawiedliwości nie będzie pokoju" - relacja naocznego świadka z zamieszek w Los Angeles - 12 str. A6, (0,60 gr).

"Jak powstało i czym jest Międzynarodowe Stowarzyszenie Pracowników." - 1 zł

R.Rocker - "Racjonalizacja przemysłu a klasa pracująca" - 1zł

"Tools for Troublemakers": płyta CD z tysiącami zdjęć i grafik anarchistycznych.

Pakiet wlepek propagandowych - 22 wzory, 1 arkusz - 2 zł, 10 arkuszy - 15 zł

c/o Dominik Sawicki P.O.Box 53,  
70-474 Szczecin 34, tel:600251921  
www.FAszczecin.most.org.pl  
e-mail: ds348@wp.pl

FEDERACJA ANARCHISTYCZNA  
ŁÓDŹ prezentuje:

Czarny Sztandar Rec.

www.czsztandar.prv.pl

To wydawnictwo stawiające sobie za cel promowanie ideałów anarchistycznych obrazem i dźwiękiem. Zajmujemy się wydawaniem płyt muzycznych z pieśniami anarchistów całego świata jak i filmów propagandowych poruszających problematykę społeczną i ekologiczną.

Lord Terror

www.lordterror.prv.pl

Anarchoanimalistyczne pismo z kręgów FA ukazujące się z przerwami już przeszło 12 lat. Piszemy o sprawach ważnych dla współczesnego społeczeństwa kładąc szczególną wagę na problemy globalizacji, walki o prawa zwierząt i prawa pracownicze. Prezentujemy stanowisko wielu nurtów anarchistycznych i ich pomysłów na organizację społeczną.

Czarny Sztandar www.czsztandar.org Anarchistyczny portal internetowy który odwiedziło już ponad 10000 osób, a którego oglądalność wzrasta z dnia na dzień. Parę tysięcy zdjęć, filmów, artykułów oraz mp3 spowodowało że jesteśmy prawdziwą biblioteką wolnościową.



I w całym świecie ślady po nim  
zasypał biały śnieg szwajcarski.  
Narasta cisza. Pełnie mrok.  
Wiśniowa fajka sennie dymi...  
Ten cień na drzewach, ten cień olbrzymi  
to on - czterdziesty ósmy rok!  
I znów zachłanna i drapieżna,  
wietrząca w dziejach zapach krwi,  
powraca pieśń barykad Drezna  
i brzmi jak wtedy: - Więzy rwij!  
Ta pieśń - to pożar Europy,  
to wiosna ludów, wiew swobody,  
to pracy tłum milionostopy,  
to - w salw akordach - Wagner młody...

...Stracone wszystko. Jeszcze w buncie  
zaświeci Praga. Potem mrok.  
Tak zgasł czterdziesty ósmy rok

w łańcuchach, w lochu Ołomuńca.

(Codziennie myślą mierzył świat,  
krokami celę swą ponurą.  
Swobodo! - wiele ciężkich lat  
twe imię w męce szeptał murom.  
W łańcuchy skuł go car Mikołaj,  
łańcuchów dźwięk wydzwaniał bunt.  
Swobodny obszedł świat dokoła  
i wszędzie płonął pod nim grunt.  
A dziś mu ciąży cisza Berna,  
ten śnieg Syberią legł na serce...  
Swobodo dzika i niezmierna!  
Tęsknoto, jakiej nie znał Hercen!)

W ogromnej ciszy, zda się, czas  
ciężarem wspomnień wstecz się toczy.  
I chce Bakunin jeszcze raz  
z Orłowem mówić w cztery oczy.  
Nie będzie cara jedna łgarstwem,  
nie schyli już jak niegdyś czoła -  
złowrogim cieniem Pugaczowa  
jak upiór stanie nad cesarstwem,  
ludowy bunt, ludowy gniew  
on stąd, z więzienia, rozkołysze  
na świat, na Rosję! ...

Marszcząc brew,  
w styczniową noc Bakunin pisze:

Zostanie po mnie to, co mam:  
wytarty płaszcz i myśl swobodna.  
Ze szklanki życia tyknę do dna  
i znów po wolność pójdę sam.  
Odchodzę już. Szwajcarskie Berno  
i ciszę - zwracam zegarmistrzom.  
Tam straszniej chyba gwiazdy błyszczą  
w ogromnym niebie nad Syberią.

Powoli będę szedł po śniegu  
za głosem wiatru północnego,  
co w wiecznej burzy i zamieci  
swobodny wieje od stuleci  
i grożąc ziemi, grożąc niebu,  
człowieka uczy swego gniewu.

Władysław Broniewski

# ANARCHIZM - ŻYWA TRADYCJA

JAMES JOLL

*Poniższy tekst pochodzi z książki "Anarchism today" został przetłumaczony przez jedną z czytelniczek odwiedzających PBA. Książka powstała jako reakcja na wydarzenia 1968 roku. Tekst napisany jest tendencyjnie i przedstawia typową dla oficjalnych wydawnictw publicystyce dotyczących tej tematyki. Z perspektywy polskiej ciekawym może być fakt porównania tekstu z książkami na temat anarchizmu, które w Polsce ukazały się po sierpniu 1980 roku. Uderzające są podobieństwa pomiędzy argumentacją komunistycznych aparatczyków i "liberalnej", zachodniej inteligencji.*

Współczesny ruch nowej lewicy, podobnie jak historyczny ruch anarchistyczny, jest uniwersalnym i międzynarodowym fenomenem. Rozpoznawalnym przez samych rewolucjonistów jak i władze, podobnie jak wiek temu. W czerwcu 1871 roku, kilka tygodni po stłumieniu komuny paryskiej, Jules Favre, zagraniczny minister w tymczasowym rządzie, powiedział: "Europa stoi przed destrukcyjną działalnością skierowaną przeciw wszystkim państwom i zasadom, na których opiera się cywilizacja." 14.11.1968 r. kilka miesięcy po próbach rewolucyjnych w Paryżu, na wiosnę M. Raymond Marcellin, minister spraw wewnętrznych we francuskim rządzie powiedział: "Studia i obserwacje nad ruchem rozpoczętym w RFN we wrześniu 1967, w Anglii w 1968 i w Holandii, w tym samym czasie ujawniły niepokojącą równoczesność trwania niepełną identyfikację metod akcji, oraz

mieszanie się grup komunistycznych z innymi aktywistami. W ciągu ostatnich kilku lat obserwujemy zbieżność myśli europejskiej z północnoamerykańską, działalność zdeterminowaną przez walczące mniejszości, rozszerzające kontakty pomimo granic i stanu permanentnej konspiracji przed resztą społeczeństwa." (1) Koncepcja permanentnej, międzynarodowej konspiracji przed społeczeństwem jest kluczowym elementem w tradycji anarchizmu, jako takiej sformułowanej w 19-tym wieku, taka formuła anarchizmu czyni go atrakcyjnym dla ontologicznej tożsamości 20-tego wieku.

Obfita i często sprzeczna różnorodność idei anarchistycznych obecna w przeszłości, ulega kontynuacji, wielu współczesnych rewolucjonistów zaprzecza, że istnieje jakkolwiek dominujący nurt. Daniel Cohn-Bendit podkreślał intrygową, zamkniętą naturę intelektualnych "przodków": "Niektórzy próbo-

wali zrobić z Marcuse'a mentora. To żart. Nikt z nas nie czytał Marcuse'a. Niektórzy czytali Marxa, może Bakunina i ze współczesnych Althussera, Mao, Guevarę, Lefebvre. Prawie wszyscy walczący czytali...Sartre'a." (2) Wielu obrońców tradycyjnych doktryn anarchistycznych, począwszy od artykułu Davida Stafford'a i innych, było zaniepokojonych odcinaniem się od dalszego rozwoju współczesnego ruchu rewolucyjnego, zaprzeczaniem powiązań, jak odnotował Antonio Gramsci pięćdziesiąt lat temu. (3) To, co wyraziście wyłoniło się z tych studiów powinno określić jak obszerny zakres tradycyjnych anarchistycznych idei, odniesień ukierunkowanych oddziaływań przeniknął, wpłynął na teraźniejszy ruch radykalnej lewicy na całym świecie. Tradycyjną anarchistyczną działalność można rozumieć na trzech płaszczyznach:

- jako doktrynę, zbiór idei dotyczących organizacji i relacji społecznych
- jako ruch społeczny, skupiony na technice, metodzie walki

oraz jako pewien rodzaj usposobienia oparty na pragnieniu radykalizowania rzeczywistości, formułowaniu idei ku logicznemu i praktycznemu zakończeniu, do obalania przedmiotowego statusu społecznego.

Usposobienie, które uruchamia akt rewolucji ze względu na akt sam w sobie bez dokonania jakiegokolwiek analizy konsekwencji.

#### Doktryna ambiwalentna

Jedną z cech anarchizmu jest jego zakres a raczej bezkres nadziei, wizji na

racjonalne empatyczne społeczeństwo współpracujące ze sobą, radość tworzenia i niszczenia, totalnej rewolucji. W historii anarchizmu racjonalny odłam oscylował między tym irracjonalnym, klasyczne dzieła anarchistyczne zawierały wiele uwag i spostrzeżeń postrewolucyjnych. Najbardziej oczywisty aspekt racjonalizmu jest przedstawiony w twórczości William'a Godwin'a. Jego świat podporządkowuje i sprowadza wszystkie namiętności do poziomu przyczynowo-skutkowego. Naturalnie, według Godwin'a, ludzie kierują się głównie rozsądkiem, jedynie instytucjonalizacja społeczeństwa im na to nie pozwala. Zniesienie państwowości ma uruchomić wrodzone, instynktoidalne potencjały sprawiedliwości i kooperacji. Przez cały 19 wiek anarchistyczni myśliciele walczyli się między dwoma skrajnościami: przemoc czy rozsądek? Proudhon podjął próbę zmierzenia się z problemem, jednak przez słabo usystematyzowane myśli proponowane rozwiązania są fragmentaryczne i mało satysfakcjonujące. Jego sensoryczne odczucie sił drżących w człowieku i konieczność zmagania się z przeciwstawianiem i dualizowaniem na "rozsądek i przemoc". W przekonaniach Proudhona przeważa niechęć do obrony przemocy jako takiej i nieumiejętności racjonalnego argumentowania przesłanek.

Kropotkin, tworząc w rwącej lawinie postdarwinowskich myśli o człowieku i społeczeństwie, zajął się stworzeniem racjonalnej i naukowo udowodnionej sprawiedliwości społecznej, opartej na współpracy. Przeciwwstawiał się bru-

W Szwajcarii polecam wam dwóch aliansistów: Jamesa Guillaume'a (Szwajcaria, Neuchatel 5. Rue de la Place d'Armes) i Adhemara Schwitzguebella, grawera (członek i sekretarz-korespondent komitetu Federacji Jurajskiej), Szwajcaria, Jura Berneńska, Sonvillier, Mr Adhemar Schwitzguebel, graveur" (po czym następuje adres Bakunina).

Alians i braterstwo  
M. Bakunin

Pozdrówcie, proszę, ode mnie brata Morąga i poproście go, by przysłał mi swoją gazetę.

Czy otrzymujecie biuletyn Federacji Jurajskiej? Spalcie, proszę, ten list, gdyż zawiera nazwiska.

\* *Sekwestr - zajęcie majątku, ruchomości na rzecz państwa*

Francisco Mora (1842-1924)  
*Hiszpański szewc. Członek Międzynarodowego Aliansu Demokracji Socjalistycznej. W 1869 roku jeden z założycieli Międzynarodówki w Hiszpanii. W 1870 roku organizator pierwszego kongresu robotniczego w Barcelonie. W 1872 roku występuje z Aliansu i tworzy, poza istniejącymi strukturami hiszpańskiej Międzynarodówki, popierającą Radę Generalną Federację Madrycką. W późniejszym okresie jest jednym z założycieli Hiszpańskiej Partii Socjalistycznej, następnie członkiem Komitetu Centralnego Robotniczej Socjalistycznej Partii Hiszpanii.*

## Bakunin

Bakunin pisze.

Żyłasta dłoń na rękopisie,  
schylonej głowy zarys lwi.  
Na niedomknięte pada drzwi  
olbrzymi cień. Na stole tli się  
naftowa lampa.

(Żyłasta dłoń. I grzywa lwia.  
groźny, czarny cień na drzwiach.)

Noc niezmierna,  
gwiazdzista. (Ciężko nieść tę ciszę.)

Ten cień, być może, wzleci chmurą,  
by runąć burzą jeszcze dziś!  
(Jak cięży dłoń. Jak cięży myśl.  
Jak cięży dłoni piorun - pióro...)

Mróż. Północ. Śnieg na dachach  
Berna,  
puszysty śnieg.

Za oknem gwiazdy, północ, śnieg.  
Herbata stygnie. Dymi fajka...  
I oto on - katorżnik, zbieg -  
po wolność idzie sam za Bajkał,  
a za nim tajgą pościg carski,  
a przed nim okręt do Japonii.

są rządzeni. - Państwo oznacza panowanie, a taka już jest natura ludzka, że każde panowanie przeradza się w wyzysk. Jako wrogowie państwa w każdych okolicznościach, we wszystkich jego przejawach, nie chcemy go również tolerować w Międzynarodówce.

Traktujemy Konferencję Londyńską i powzięte przez nią rezolucje jako intrygę zrodzoną przez ambicję i jako zamach stanu, dlatego też protestowaliśmy i będziemy protestować aż do końca. Nie poruszam spraw osobistych, niestety, następny ogólny kongres poświęci im zbyt wiele uwagi, o ile kongres ten w ogóle się odbędzie, w co mocno wątpię, jeżeli bowiem sprawy potoczą się tak jak dotąd, wkrótce nie będzie na kontynencie europejskim miejscowości, gdzie delegaci proletariatu mogliby się zebrać, aby swobodnie obradować. Teraz zaś oczy wszystkich zwrócone są na Hiszpanię i zakończenie waszego zjazdu. Jaki będzie jego rezultat? List ten nadejdzie do was, o ile w ogóle nadejdzie, dopiero po zjeździe. Czy zastanie was w wirze rewolucji czy w wirze reakcji? Wszyscy nasi przyjaciele we Włoszech, Francji i w Szwajcarii z okropnym niepokojem oczekują wieści z waszego kraju.

Niewątpliwie wiecie, że w ostatnim okresie Międzynarodówka i nasz drogi Alians bardzo się we Włoszech rozwinęły. Zarówno na wsi, jak i w miastach lud znajduje się w sytuacji na wskroś rewolucyjnej, tzn. w rozpaczliwej sytuacji ekonomicznej, toteż masy zaczynają się organizować w sposób bardzo poważny, interesy ich zaczynają

przeradzać się w idee. - Brak było dotąd we Włoszech nie instynktów, lecz właśnie organizacji i idei. Teraz obie się kształtują, i to w taki sposób, że Włochy, po Hiszpanii i wraz z Hiszpanią, są teraz, być może, najbardziej rewolucyjnym krajem.

We Włoszech istnieje to, czego brak innym krajom: młodzież pełna zapалу, energiczna, całkowicie wysadzona z siodła, bez pola do działania, bez wyjścia, która mimo swego burżuazyjnego pochodzenia nie jest bynajmniej wyjałowiona moralnie i intelektualnie, jak burżuazyjna młodzież innych krajów. Dziś rzuca się bez wahania w nurt socjalizmu rewolucyjnego przyjmując cały nasz program, program Aliansu.

Mazzini, nasz genialny i potężny przeciwnik, nie żyje, partia mazzinistyczna jest całkowicie zdeorganizowana, Garibaldi zaś coraz bardziej daje się porwać tej młodzieży noszącej jego imię, która jednak idzie, a raczej biegnie, nieskończenie dalej niż on.

Przesłałem przyjaciółom w Barcelonie jeden adres włoski, wkrótce prześlę im jeszcze dalsze. Dobrze, i jest to konieczne, że aliansiści Hiszpanii nawiązują bezpośrednie stosunki z alianstami Włoch. Czy otrzymujecie włoskie gazety socjalistyczne? Polecam wam szczególnie: "Eguaglianza" z Girgenti na Sycylii, neapolitańską "Campana", bolońską "Fascio Operaio", mediolańskie - "Gazzettino Rosa" i przede wszystkim "Martello", którą niestety obłożono sekwestrem\* i której wszyscy redaktorzy zostali osadzeni w więzieniu.

talizacji życia, walce o przetrwanie, w której słabsi są likwidowani przez silniejszych. Jego interesująca, wzruszająca książka "Pomoc Wzajemna" miała obalić wersję Darwinowskiej teorii oraz przewrotnie ukazać, że ewolucja była rezultatem kooperacji. Zatem te gatunki i prymitywne społeczności, którym udało się przetrwać wykazały się umiejętnością życia razem.

A jednak dla wielu anarchistów przekonanie, wiara w edukację, współpracę i perswazję empatii idzie ręką w rękę z przekonaniem o bezpośrednim działaniu zakładającym plany zamachu. Główną myślą hiszpańskiego anarchisty Francisco Ferrer'a, jako pioniera modernistycznej edukacji, było stworzenie nowego typu szkoły. Szkoły, w której uczniowie nie byliby zmuszani do czegośkolwiek, z uwzględnieniem kar i wyrabiania posłuszeństwa. Ale organizowaliby sami ich pracę, uczęszczaliby na lekcję sami z siebie itd. Ferrer został aresztowany po zamieszkach w Barcelonie w 1909. Było wiadomym, że jego późniejsza egzekucja była totalnym błędem instytucji sprawiedliwości. Ferrer szczerze odrzucał przemoc. Jednakże Joaquín Romero Maura przedstawił w artykule, że Ferrer był bezpośrednio zaangażowany w plan zamachu na króla Hiszpanii (4). Dostarczał pieniędzy potrzebnych do wykonania tego planu. Był przekonany o konieczności użycia środków przemocy w celu osiągnięcia rozgłosu politycznego. Ferrer stanowi, więc przykład rewolucyjnej koegzystencji w tradycji anarchizmu między światłym poszukiwaniem sensu, przyczyny a szaleńczym kultywowaniem przemocy.

Dla wielu współczesnych rewolucjonistów element przemocy w teorii i praktyce jest ważniejszy niż ten utopijno-racjonalny. Michael Lerner chaotycznie ukazał, że akceptacja przemocy jest charakterystyczna dla "kontrkultury". Nie ma takiego odłamu rewolucyjnego ruchu młodych, który oddziela to wyraźniej od radykalnych liberałów obecnego pokolenia. Herbert Marcuse mawiał: "wyzwalająca funkcja negacji" w odniesieniu teorii do praktyki. Być może przez to Bakunin spośród innych twórców klasycznego anarchizmu najtrafniej pojął kwestię, istotę współczesnego ruchu rewolucyjnego. Jednak nie tylko jego przeświadczenie o przewadze działalności rewolucyjnej skłoniło go do osobistego udziału w zamieszkach, jakkolwiek również przez spostrzeganie przemocy, które utożsamiać należało na równi z emocjonalnym doświadczaniem, jako jedną z metod rewolucji. W pracy badawczej Micheal Confino sugerował, że słynny "Katechizm Rewolucyjny" z 1869, rzekomo tworzony przez Bakunina we współpracy z Nechayev'em jest autorstwa tylko Nechayev'a. Bakunin odcinał się od Nechayev'a a raczej jego skrajnej pochwały przemocy. Wyznawał wiarę w ukierunkowaną akcję i jej efektywność (na przykładzie kilku aktywistów wywołujących spontaniczną rewoltę mas). Ma to wiele wspólnego z przesłankami współczesnych wyznawców tej idei. W odniesieniu do Nechayev'a, Bakunin tak streścił swój program: "totalna destrukcja świata jako legalnego państwa i mieszczańsko określonej cywilizacji nie może być kierowana oficjalną dyktaturą,



lecz przez kolektywną, nie uchwytną anonimową dyktaturę partyzantów. Ludzi kompletnie uwolnionych z opresji, zjednoczonych w tajnym układzie społecznym, aktywizujących się wszędzie i zawsze z tym samym celem, motywem odniesionym do tego samego programu" (5). Jest to program, do którego tak rozumiane grupy mogą się bezpośrednio odnieść. Ponadto wiele z nich może pójść drogą Nechayev'a. - tak jak Dave Harris uważa: "we współczesnej Ameryce nie ma bardziej uczciwej pozycji, niż ta kryminalna" Bakunin utrzymywał, że formuła ruchu rewolucyjnego musi być poprzedzona jasno określonym modelem społeczeństwa postrewolucyjnego, do tego aspektu odnosi się wielu współczesnych rewolucjonistów. W polemice z Marksem stale utrzymywał, że jeśli wyznajesz autorytarny wymiar rewolucji (nakreślony przez Marksa) to będziesz akceptował autorytarny model społeczeństwa po rewolucji. Ten okólnik, który został stworzony przez zwolenników, Bakunina w sporze z Marksem z 1871 formułował: Jak może oczekiwać egalitarnego i wolnego społeczeństwa wyłonionego z autorytarnej formuły?" (6). Jest to jeden z aspektów wciąż powtarzanych przez wolnościowców: "L'organisation Revolutionnaire a du apprendre qu'elle ne peut plus combattre l'alienation sous des formes alienees." (7) Bakunin wciąż podkreślał obowiązek tworzenia słusznego rodzaju organizacji, takiej, aby po rewolucji stworzyć równie słuszny wzorzec społeczny, aby ruch nie liczył na permanentnych przywódców. W kluczowych momentach

walcząca czołówka musi przejąć rolę przewodzenia ruchowi, natomiast nie może uważać się za okupantów głównych stanowisk, rozwijać w sobie autorytaryzmu i pożądania władzy. To przekonanie ma swój praktyczny wymiar w identyfikacji, aresztowaniu i karaniu takich liderów. Reprezentuje również autentyczny wzorzec kooperacji, który miał partykularne znaczenie organizacyjne (lub jego brak) w hiszpańskim ruchu anarchistycznym.

#### Przyszłość, która się zaczęła.

We współczesnym ruchu rewolucyjnym do wielu utopijnych elementów odwołuje się koncepcja ruchu samego w sobie. Odczucie wyzwolenia i radości towarzyszące paryskim rewoltą jest udokumentowane w każdym raporcie i rozmowie z uczestnikami. Dla tych młodych ludzi ruch rewolucyjny nie jest tylko wzorem przeszłego społeczeństwa, w które wierzył Bakunin. Ich Utopia jest realizowana tu i teraz, w procesie rewolucjonizowania jako takiego. Typowym przykładem tego sposobu myślenia jest uwaga studenta z Columbii, zanotowana w raporcie Cox Commission's: "spotkania ciągle przeciągały się do nocy, odczuwało się prawdziwie społeczną atmosferę, wszystko należało do każdego. Budynek został "wyzwolony". Od dziewczyn... nie oczekiwano osamotnionej pracy kuchennej, dla tej "wyzwolonej płaszczyzny" chłopacy byli zobligowani do pomocy. Pary sypiały ze sobą na publicznym widoku, nikogo to nie obchodziło, byliśmy "wyzwoleni" - tutaj była pojedyncza komuna, gdzie hipokry-

Wszelkie klasy eksploatujące sprawadzone zostaną do nicości, i biada tym, którzy na wówczas nie będą umieli pracować, bo umrą z głodu wedle słów św. Pawła, który powiada: że każdy kto nie pracował nie powinien jeść.

Jestem głęboko przekonany, kochany przyjacielu, że Polska, tak jak wszystkie inne kraje świata, może być zbawiona, tylko przez rewolucję socjalną

*Michał Bakunin.*

*\*Ludwik Bulewski (1824-1883) - Polski działacz niepodległościowy, należał do grupy radykalnych demokratów. W 1864 r. wraz gen. Józefem Hauke-Bosakiem i Leonem Zienkiewiczem utworzył Ognisko Republikańskie w Polsce. Stało się ono Sekcją "Alliance Universelle Republicaine" - organizacji utworzonej przez Mazziniego ale opanowanej później przez Bakunina. Poglądy Bulewskiego dobrze oddaje tytuł wydawanego przez niego pisma: "Rzeczpospolita Polska Federacyjna, Demokratyczno-Socjalna wśród Stanów Zjednoczonych Słowiańszczyzny i Ludzkości".*

## List Michała Bakunina do Francisco Mory w Madrycie

Locarno, 5 kwietnia 1872 r.

Drogi aliansisto i towarzyszu. Ponieważ nasi przyjaciele w Barcelonie prosili, żebym do was napisał, czynię to z tym większą przyjemnością, że jak się dowiedziałem, ja sam i moi przyjaciele, nasi aliansiści z Federacji Jurańskiej, staliśmy się zarówno w Hiszpanii, jak i w innych krajach obiektem oszczerstw ze strony londyńskiej Rady Generalnej. Jest to doprawdy bardzo smutne, że w czasie tego straszliwego kryzysu, kiedy rozstrzyga się na wiele dziesiątków lat los proletariatu całej Europy i kiedy wszyscy przyjaciele proletariatu, ludzkości i sprawiedliwości powinni się bratersko zjednoczyć, by stawić czoło współczesnemu wrogowi, światowi uprzywilejowanych zorganizowanemu w państwo - to bardzo smutne, powtarzam, że ludzie,

którzy zresztą w przeszłości oddali Międzynarodowce duże usługi, dziś, powodowani niecną żądzą autorytatywnego postępowania, zniżają się nawet do kłamstwa i sięją niezgodę zamiast wszędzie stwarzać ową dobrowolną jedność, która jedynie może zrodzić siłę.

Aby dać wam dokładne wyobrażenie o naszych dążeniach, wystarczy, że powiem wam jedno. Nasz program to wasz program, ten sam, jaki ogłosiliście na waszym zeszłorocznym zjeździe, i jeżeli pozostajecie mu wierni, to jesteście z nami po prostu dlatego, że my jesteśmy z wami.

Nienawidzimy zasady dyktatury, dyrygowania i autorytetu, tak jak i wy jej nienawidzicie; jesteśmy przekonani, że każda władza polityczna jest źródłem nieuchronnej deprawacji tych, którzy rządzą, i przyczyną niewoli tych, którzy

# List Michała Bakunina do Ludwika Bulewskiego

Genewa 30 lipca 1869.

Mój kochany Bulewski \*,

Nie mogę tylko powinszować ci odwagi jakiej dajesz dowód, podnosząc pośród tych wszystkich miernot i tylu błag świata politycznego, starą i szczerą chorągiew demokracji polskiej.

Moje współczucie, za moją słabą współpracę należą ci się przeprosiny. Ty przynajmniej nie wątpieś o moim najgorętszym życzeniu widzenia Polski. Pragnę wskrzeszenia i odbudowania twojej ojczyzny; najpierw i przede wszystkim jako wymiaru sprawiedliwości i dla tego, że wiem, że Polska niepodległa i wolna jest pierwszym warunkiem wyzwolenia Słowiańszczyzny...

Wyzwolenie Polski będzie przyczyną rozbicia natychmiastowego przekłętą caratu, którego dziki despotyzm nas gniecie i nas wszystkich razem bez-

części, a którego upadek nieomylnie będzie hasłem do wyzwolenie zupełnego i prawdziwego, politycznego, ekonomicznego i społecznego wszystkich ludów rosyjskich i nierosyjskich które się tam znajdują skute.

Wasz program zapowiada nam

pismo szczerze socjalne. Pozwól mi więc raz jeszcze powinszować ci. Bo czymże jest socjalizm, jeśli nie całą sprawiedliwością, nie zupełną wolnością, jeśli nie całą ludzkością zwróconą masom ludowym; masom, które praca rąk swoich ożywiają świat, a które dotąd w zamian nie dostają, tylko niewolę i nędzę. Oto,

godzina sprawiedliwości historycznej, tak długo wy-

wana na próżno przez te miliony stworzeń cierpiących, eksploatowanych, ucimierzonych, męczonych, nadchodzi; termin ten jest bliskim.

Miliony pracowników dotąd byli niczym, odtąd będą wszystkim.



Michał Bakunin ze swoją żoną Antoniną Kwiatkowską

zja dorosłych nie była w ogóle stosowana, gdzie ludzie dzielili się jednakowo, gdzie o wszystkim decydowała demokracja, gdzie ludzie byli wolni od wartości dorosłych i kodeksów." (8) Tak jak wskazywał Richaerd Gombin, że ten aspekt rewolucji okazał się najważniejszym. W sensie różnym od zamierzonego, słynnego sformułowania Ewarda Bernstein'a "cel jest niczym, ruch wszystkim".

W duchu bakuninowskiego nalegania na dostrzeganie relacji między ruchem rewolucyjnym a postrewolucyjnym społeczeństwem, wiele współczesnych rewolucjonistów podziela jego przekonanie, że rewolucja będzie możliwa dzięki działaniu walczącej czołówki w całości oddanej rewolucyjnej sprawie. Rozwijając takie podejście, rewolucjoniści stają się banitami w sensie praktycznym i emocjonalnym. Bakunin identyfikuje się z bandytami, złodziejami i ludźmi atakującymi mieszczańskie społeczeństwo bezpośrednio przez kradzież i niszczenie własności innych. Dla Bakunina, być może też dla Che Guevary, ludzie, którzy planowali rewolucję byli wyzbyci nadziei, bezradni, absolutnie zniechęceni-proletariat miast, tak jak w Barcelonie w 1902 roku. Bez nadziei na naprawę krzywdy poprzez ortodoksyjną działalność związków zawodowych, wiejscy pracownicy pozbawieni ziemi straszni głodem, na łasce nieobecnych właścicieli ziemskich.

W latach 70-tych XIX w. Kiedy idee Bakunina były odbierane jako powszechnie użyteczne, anarchiści połączyli je z inną, wskrzeszaną przez współczesnych aktywistów doktryną propagan-

dy czynu. W mieszczańskim modelu społeczeństwa jedyną drogą rozpoczynającą rewolucję jest ukazanie ludziom tej drogi, wykonaniem paru spektakularnych akcji, które mogą ukazać rewolucję możliwą, która zachęci innych do tego samego. Przykładem może być Errico Malatesta, który w 1876 wszczął rewolucję na niewielkim obszarze Włoch. Razem z kilkoma przyjaciółmi wybrali się w południowe góry Włoch, wjechali do miasteczka ogłaszając rewolucję zdezorientowanym chłopom. Następnie wprowadzono ich do ratusza miejskiego by rytualnym gestem zniszczyć dokumenty, rejestry kontraktów, narodzin, ślubów, dokumenty własności ziemskich. Po udanej akcji przeszli do następnej wsi, gdzie chłopcy wydawali się mniej entuzjastyczni. Zaczęło padać a mała grupka została otoczona przez policję. To przekonanie o możliwości zawiązania w niewielkim ognisku rewolucji, która ogarnie całe społeczeństwo, stanowi nadal pole do rozważań. W dyskusji nad wydarzeniami w Paryżu w 1968 kilku pisarzy twierdziło, że studenci przyjęli rolę detonatorów. Na początku jedna grupa danej społeczności, nawet w małej skali, zaczyna otwartą rewolucję przeciw całej strukturze stale funkcjonującego układu, potem następna grupa i pozostali członkowie podobnych grup w innych częściach kraju. Innym aspektem propagandy czynu była najbardziej dyskusyjna z form anarchistycznej aktywności - indywidualny terrorizm. Ten najbardziej osławiony rozdział anarchizmu był najczęściej imitowany. Między 1880 a 1914 całe serie anarchistycz-

nych wystąpień były skierowane ku symbolom władzy i korupcji tkwiących w społeczeństwie. Królowie, przymierzy i członkowie imperialnych rodzin byli uprowadzani, butelki witriolu wrzucane do budynków giełd papierów wartościowych, bomby wpadające do posiadłości paryskich deputowanych. Bomby wrzucane do snobistycznych teatrów i restauracji jako protest przeciw mieszczańskiemu modelowi społeczeństwa. Znamiennym było wydarzenie paryskie z lat 90' XIX w. Kiedy to wrzucono bombę do zwykłej kawiarni zajmowanej przez robotników i mieszkańców. Wszelki przekrój społeczny składa się z winnych, oskarżonych, odpowiedzialnych za resztę. Zatem możesz równie dobrze zacząć swoją rewolucję od zaraz, wrzucać bomby własnej roboty w cokolwiek, co jest najbliższym i najłatwiejszym celem. (Uciążliwa kwestia takich praktyk została w pełni wykorzystana przez późniejsze, radykalne ruchy zarówno prawicy jak i lewicy, Bośniaków, którzy dokonali zamachu na wice księcia Franciszka Ferdynanda 1914, w Anglii przed I wojną światową, arabskich i żydowskich terrorystów, francuskich pravicowców w czasie wojny algierskiej, wszyscy oni zainspirowani anarchistycznym przykładem.

Korzyścią propagandy czynu jest możliwość kreacji ogólnego poruszenia społecznego. Nie ma wątpliwości, że między innymi w latach 90' XIX w. terrorystyczni aktywiści istotnie zatrwożyli władze i europejskie policje. Policyjne archiwa tamtego okresu we Francji i Hiszpanii wydały nieco wyolbrzymiony

raport o działalności anarchistycznej. Falszywe przekonanie o olbrzymim i doskonale zorganizowanym masowym ruchu, który niemalże miał triumfować do czasu podjęcia jasno określonych kroków obalających to zjawisko. Oczywiście anarchiści nie osiągnęli zbyt wiele stosując tego typu wyizolowane akcje, musieli konsekwentnie rozwijać inne metody walki, bardziej efektywne od gestów terroryzmu. Zaczęto wracać się ku ruchowi syndykalnemu.

### Mity Rewolucyjne

Proudhon twierdził, że jedyną właściwą drogą by pozbyć się instytucji państwa i wszelkich związanych z nią nadużyć była ukierunkowana kontrola w znaczeniu samodzielnego produkowania i tworzenia. Równie jasno uwarunkowana relacja między konsumentami a producentami, oznacza to zniesienie wszelkiej struktury i formuły finansowej. A więc powrót do prostej ekonomicznej formy opartej na wymianie towarowej. Ten duch romantyzmu przejawiający się w przekonaniu, że zniesienie pieniądza oczyści społeczeństwo przetrwał do dziś. Proudhon twierdził, że pracownicy powinni kontrolować ich własne środki produkcji, chłopci ziemię, oraz że cała produkująca społeczność musi zostać zdecentralizowana politycznie tak daleko jak jest to tylko możliwe niezależnie od centralnej władzy. W Indiach tego typu idee były powiązane z tradycyjnymi przekonaniami religijnymi w celu stworzenia znaczącego ruchu społecznego (Sarvodaya Movement). W Europie doktryna Proudhona nigdy nie była po-

SKIM EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] AUNC, Prawo XXXV, Toruń 1996

BILIŃSKI KAZIMIERZ "PROBLEMY ETYCZNE W MYŚLI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Kultura - Oświata - Nauka", Pax 1988, nr 9-10, s. 36-48

BILIŃSKI KAZIMIERZ "REWOLUCJA MORALNA W KONCEPCJI USTROJOWEJ EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] AUNC, Prawo XXXIII, Toruń 1993, z. 261, s. 17-28

BILIŃSKI KAZIMIERZ "Z HISTORII POLSKIEJ MYŚLI DEMOKRATYCZNEJ. EDWARD ABRAMOWSKI (1868 - 1918)" [w:] "Kurier Samorządowy" 1995, nr 10, s. 4

BILIŃSKI KAZIMIERZ "ZWIĄZKI EDWARDA ABRAMOWSKIEGO Z POLSKIM RUCHEM LUDOWYM" [w:] Młodzież wiejska jako przedmiot badań socjologicznych, Materiały z konferencji naukowej 7-8 XII 1984 r., Toruń 1986, s. 79-92.

DZIEDZIC ANNA "EDWARDA ABRAMOWSKIEGO DWIE KONCEPCJE SUMIENIA" [w:] "Etyka" nr 36/03

DZIEDZIC ANNA "INDYWIDUALNOŚĆ I WSPÓLNOTA W MYŚLI EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Ars Regia" nr.13/14

DZIEDZIC ANNA "PARALELIZM PSYCHOFIZYCZNY EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] Przegląd Filozoficzno-Literacki nr 2/04

DZIEDZIC ANNA "SOCJALIZM I PSYCHOLOGIA GŁĘBI - O POGLĄDACH FILOZOFICZNYCH EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Rubikon" Numer 2-3/1998, przedruk "Czarny Pomidor" nr 2

NEY EUGENIUSZ "ANARCHIZM I SYNDYKALIZM W TWÓRCZOŚCI ŻEROMSKIEGO" - F.A. Lublin, Lublin 2004 r.

SALWOWSKI PIOTR "EDWARD ABRAMOWSKI" [w:] "Zeszyty Red Ratu nr 2", Zielona Góra 1999 r.

**Bibliografię w całości oraz inne teksty związane z Edwardem Abramowskim znajdziesz na:**  
**[www.abramowski.ir.pl](http://www.abramowski.ir.pl)**



# Edward Abramowski

## Uzupełnienie bibliografii

### Pisma

"IDEE SPOŁECZNE KOOPERATY-  
ZMU" Wydane także jako wydawnictwo  
niezależne przez "Kooperatywę Druka-  
rzy Wydawców na rzecz Nowej Kultu-  
ry" rok 1981. A4, 19 s.

### Wydania zbiorowe pism

ABRAMOWSKI EDWARD "ODNO-  
WA ŻYCIA: MYŚLI WYBRANE Z  
PISM SPOŁECZNO-ETYCZNYCH" -  
Druk konspiracyjny, Warszawa, paź-  
dziernik 1940

ABRAMOWSKI EDWARD, FRAG-  
MENTY PISM [w:] Roman Rudziński  
(red.) Idea demokracji w tradycji myśli  
socjalistycznej KiW 1974;

### Oracowania

BILIŃSKI KAZIMIERZ "CZY WARTO  
SIĘGAĆ DO ABRAMOWSKIEGO?  
Recenzja wyboru pism społecznych i  
politycznych Edwarda Abramowskiego:  
Rzeczpospolita przyjaciół z przedmową  
D. Kalbarczyka, Warszawa 1986", [w:]  
"Nowe książki" 1987, nr 9, s. 89-90  
BILIŃSKI KAZIMIERZ "EDWARD  
ABRAMOWSKI (1868 - 1918) DZIA-  
ŁACZ SPOŁECZNY, RZECZNIK RE-  
WOLUCJI MORALNEJ, KOOPERA-  
TYZMU" [w:] "Palestra" 1994, nr 9-10,  
s. 155-157

BILIŃSKI KAZIMIERZ "EDWARD  
ABRAMOWSKI A IDEOLOGIA POL-  
SKIEGO RUCHU LUDOWEGO" [w:]  
"Przegląd Socjologiczny" Łódź 1977, t.  
XXIX, s. 169 - 179.

BILIŃSKI KAZIMIERZ "EDWARDA  
ABRAMOWSKIEGO REFLEKSJE  
NAD ISTOTĄ DEMOKRACJI" [w:]  
AUNC (Acta Universitatis Nicolai Co-  
pernici), Prawo XXXI, Toruń 1991, z.  
233, s. 3-17

BILIŃSKI KAZIMIERZ "IDEA SPÓŁ-  
DZIELCZOŚCI W KONCEPCJI  
USTROJOWEJ EDWARDA ABRA-  
MOWSKIEGO" [w:] AUNC, Prawo  
XXXIV, Toruń 1994, z. 284, s. 31-44

BILIŃSKI KAZIMIERZ "KWESTIA  
ROBOTNICZA W MYŚLI SPOŁECZ-  
NO - POLITYCZNEJ EDWARDA  
ABRAMOWSKIEGO" [w:] AUNC, Pra-  
wo XXVII, Toruń 1989, z. 196, s. 3-15.

BILIŃSKI KAZIMIERZ "PAŃSTWO W  
IDEOLOGII POLITYCZNEJ EDWAR-  
DA ABRAMOWSKIEGO" [w:] AUNC,  
Nauki Polityczne XVII, Toruń 1987, z.  
175, s. 41-55

BILIŃSKI KAZIMIERZ "PRAWO W  
KONCEPCJI USTROJOWEJ EDWAR-  
DA ABRAMOWSKIEGO" [w:] AUNC,  
Prawo XXVI, Toruń 1988, z. 181, s. 45-  
60

BILIŃSKI KAZIMIERZ "PROBLEM  
WOLNOŚCI W DOROBKU PISAR-

mijana przez francuską klasę panującą,  
pod koniec XIX w. idea "worker's con-  
trol" w fabrykach była połączona z prze-  
świadczeniem, że tylko przez określoną  
kontrolę produkcji rewolucja może się  
udać. Polityczne zmiany w rządzie nie  
znaczą nic: politycy całkowicie zaprze-  
dali się systemowi. Drogą ku rozpoczę-  
ciu rewolucji było ignorowanie wybo-  
rów parlamentarnych, skoncentrowanie  
się na grupowaniu ludzi chętnych do  
współpracy i tworzenie podstaw zdecen-  
tralizowanych mechanizmów ekono-  
micznych. Główną metodą argumento-  
waną przez syndykalistów była formuła  
strajków, lecz nie ta w wydaniu orto-  
doksyjnych działaczy związków zawodo-  
wych i socjalistów i ich pozyskiwania  
fragmentarycznej poprawy, lepszych  
opłat, krótszych godzin pracy itd. Cho-  
dziło raczej o unieruchomienie przygo-  
towawczych środków produkcji by prze-  
jąć je w najbardziej odpowiednim mo-  
mencie generalnego strajku, kiedy  
wszystko stanie w bezruchu a pracow-  
nicy będą wyjęci spod kontroli.

Idea "worker's control" nie zani-  
kła całkowicie wśród międzynarodowego  
ruchu robotniczego. Zgodnie z oczeki-  
waniami dalej figuruje w postulatach  
Nowej Lewicy. "Nie jestem teoretykiem"  
- powiedział Alain Geismar - "dla mnie  
socjalizm może być określony negatyw-  
nie z całym szacunkiem dla istniejących  
struktur odrzucających biurokrację, zcen-  
tralizowaną dyрекcję, nagradzanie pra-  
cowników a raczej ich punktu widzenia  
produkcji." (10). Rzeczywiście jednym z  
sukcesów francuskiej rewolty 1968 było  
nie tylko stworzenie (mało istotne i ry-

zykowne jak się okazało), ale znacznie  
rozleglejsze niż gdziekolwiek, związku  
między studentami a robotnikami, ale  
również lansowanie hasła "participation".  
Starsi stronnicy anarchistycznych i anar-  
chizujących myśli (np. Daniela Guerin'a)  
są chętnie nastawieni do eksperymento-  
wania z ideą "worker's control", obiec-  
waną na Kubie i osiąganą w Jugosławii.  
Jest to w rzeczywistości późniejsze pań-  
stwo, w którym tego typu interesujące  
badania były przeprowadzane. (Powin-  
niśmy wiedzieć więcej w szczególności  
w oparciu o nasze osobiste dyskusje nad  
ustawodawstwem brytyjskich związków  
zawodowych, o tym jak jugosłowiańska  
reformacja ekonomiczna z 1965 roku  
sprawdza się w praktyce.) Ktoś może  
sugerować, że nawet, jeśli system "wor-  
ker's control" okazał się udany w prze-  
zwyciężaniu odczucia alienacji robotni-  
ków przez przejście inicjatywy, stale ist-  
nieje wiele nierozwiązanych problemów.  
Strajki tłumione interwencją państwa i  
władz partyjnych a nie przez samych  
robotników. Stałe problemy dotyczące  
determinowania ogólnych priorytetów w  
ekonomicznym planowaniu rozwijania  
nowych branż i gałęzi przemysłu, po-  
trzeba inwestycji uniezależnionych od  
koncernów i korporacji. Lecz jest coś  
paradoksalnego w jednopartyjnym wido-  
wisku rewolucyjnych komunistów prze-  
konanych, że chcą praktykować jedną z  
podstawowych doktryn anarchizmu.

W próbie określenia, które ele-  
menty tradycyjnego anarchizmu funkcyj-  
nują we współczesnych ruchach, pewne  
jest, że twórca, którego idee wydają się  
być najbliższe Nowej Lewicy, nie jest

anarchistą. Idee Georges'a Sorel'a były szeroko omawiane i komentowane szczególnie w ciągu ostatnich. Był on przeświadczony o słuszności przemocy nie tylko jako metody lub środka, lecz również jako wartościowego doświadczenia samego w sobie. Role, które przydzielał zaangażowanym rewolucjonistom i znaczenie, jakie nadawał idei "worker's control" stały się kanwą obecnego ruchu rewolucyjnego. Blisko trzydzieści lat temu Daniel Halevy o Sorelu: "Ci, którzy słuchali jego... zawdzięczają jemu to, że nie są zaskoczeni zmianami w obecnym świecie" Pierwszym z dwóch, już nieobecnych, ważnych aspektów myśli Sorela jest antyintelektualizm. Twierdził, że twórcy pierwszej międzynarodówki wiedzieli, że rewolucja powinna być aktem wyłącznie robotniczym powiązany z cechami antyintelektualnej płaszczyzny. Sorel był charakterystycznym typem rewolucjonisty, pochodził ze średniej klasy, był członkiem francuskiego mieszczaństwa i wykształconym inżynierem. Był też intelektualistą, zwykł jeździć tramwajem z przedmieść paryskich by słuchać wykładów Bergsona raz w tygodniu. Sprzeciwiał się hipokryzji liberalów i bezsensownym słowom klasyków współczesnej literatury rewolucyjnej, takim jak Franz Fanon, opisany przez profesora E. Shils'a w Encounter jako Jedyny elokwentny Sorel". Sorel utrzymywał, że to intelektualści demoralizowali społeczeństwo twierdząc, że istnieją proste odpowiedzi na frustracje społeczne i tworząc polityczne programy rzadko, kiedy mające związek z problemami, które próbują

rozwiązać. Wprost przeciwnie główną przyczyną był brak prostych rozwiązań, rewolucja powinna być dwubiegunowa, wszystko albo nic. Musi być rezultatem żywego aktu wiary, przekonania o mitem, który umożliwiałby społeczeństwu chęć zmiany od zaraz. Dla Sorela najistotniejszym mitem był generalny strajk. Gdybyś go nie wyznawał zdemoralizowane mieszczaństwo uwierzyłoby, że generalny strajk nadejdzie pewnego dnia i że upadnie z własnej woli. Znaczenie doktryny mitu polega na tym, wyjaśnia, dlaczego ludzie próbują wszczynać rewolucyjne zamieszki, kiedy mają niewielkie szansę zwycięstwa. Jeżeli wierzysz w coś wystarczająco silnie, jeżeli stworzysz wizję o nadchodzącej rewolucji, jeżeli jesteś przekonany o społecznym rozkładzie i jego rychłym upadku, w takim wypadku podejmujesz śmiały krok ku urzeczywistnieniu swoich wizji. Wiara w możliwość niemożliwego może czasami być tak samo ważna jak ważna jak akcja sama w sobie.

#### Odwieczny stosunek.

Odkąd zajmuję się odzyskiwaniem cech wspólnych dla Nowej Lewicy z historycznymi doktrynami anarchistycznymi nie spostrzegłem, że istnieją oczywiste i bardzo ważne różnice, jeżeli nie w sposobach myślenia to chociażby w okolicznościach. Bakunin utrzymywał, że rewolucje są wszczynane przez tych, którzy nie mają nic do stracenia. Jest to potwierdzone powodzeniem anarchizmu w niektórych Hiszpanii i Włoch, wyznawanym w szczególności przez zubożałych rolników. Anarchistyczne

the world", Freedom Press, London 1990 r., 272 str. 15x21 cm (A-242)  
"SPRAWA PODPALENIA SALI FIEST SCALA. RUCH ANARCHISTYCZNY W POSTFRANKISTOWSKIEJ HISZPANII" [w:] "Inny Świat" nr 15, s. 40 - 41  
STRZELCZYK JÓZEF "ŻOŁNIERZ WOLNOŚCI" - Warszawa 1954 r.

ŚWIERCZEWSKI KAROL, "WALTER" "W BOJACH O WOLNOŚĆ HISZPANII" - wspomnienia dowódcy batalionu im. H. Dąbrowskiego z walk podczas hiszpańskiej wojny domowej, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1967 r., 334 s. 17x24 cm (A-602)

WAREŃSKA MONIKA "ZWIERCIADŁO Z TOLEDO" - Wyd. M.O.N., Warszawa 1985 r., 331 s.

"WARTO PRZECZYTAĆ - REWOLUCJA HISZPAŃSKA 1936 - 1939" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 25 - 26  
WIELGOSZ PRZEMYSŁAW "REWOLUCJA HISZPAŃSKA 1936" [w] "Lewą Nogą - pismo polityczno-artystyczne" nr 11 str. 133-137 (A-533/11)

"WŁOSKO-NIEMIECKA INTERWENCJA W HISZPANII I POLITYKA NIE-INTERWENCJI" [w:] "Historia Drugiej Wojny Światowej" t. 2, s. 27 - 44, Wyd. M.O.N., Warszawa

"WOJNA DOMOWA W HISZPANII 1936-1939 W POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ" - Antologia, Poznań 1989 r., 350 str. 16x23cm (A-107)

"WOJNA NARODOWO-REWOLUCYJNA W HISZPANII 1936 - 1939" - Wyd.

M.O.N., Warszawa 1979 r., 298 s.  
WOJTYGA ADAM "WOJNA POWIETRZNA W HISZPANII" - Warszawa 1938 r.

WYSZCZELSKI LECH "DĄBROWSZCZACY" - album zdjęć, Książka i Wiedza, Warszawa 1986 r., 328 str. 24x31 cm (A-633)

WYSZCZELSKI LECH (oprac.) "DĄBROWSZCZACY" - Wyd. MON, Warszawa 1986 r., 68 s. A6 (A-603)

WYSZCZELSKI LECH "MADRYT 1936-1939" - cykl "Historyczne bitwy", Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1986 r., 205 s. 12x19 cm (A-531)

"Z POMOCĄ REPUBLIKAŃSKIEJ HISZPANII 1936 - 1939" (PRACA ZBIOROWA) - Wydaw. MON, Warszawa 1976 r., 520 s. 12x20 cm (A-662)

"ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I NASZĄ" - Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, Warszawa 1961 r.

ZUBOK L. "HISZPANIA W LATACH 1924 - 1939" - Warszawa 1951 r.

NEIMER ŁUKASZ "POLACY W BRYGADACH MIĘDZYKRAJOWYCH W HISZPANII W LATACH 1936 - 1938" [w:] "Inny Świat" nr 9

NELSON CARY "SZTUKA W PŁOMIENIACH - PLAKAT Z OKRESU HISZPAŃSKIEJ WOJNY DOMOWEJ" [w] "Lewą Nogą - pismo polityczno-artystyczne" nr 11 str. 206-217 (A-533/11)

"OPOWIEŚĆ O HISZPAŃSKIEJ TRAGEDII" [w:] "Inny Świat" nr 13, s. 47

ORWELL GEORGE "W HOŁDZIE KATALONII" - wspomnienia z okresu wojny domowej w Hiszpanii podczas której Orwell walczył w szeregach milicji P.O.U.M., Wyd. "Atext", Gdynia 1990 r. 231 str. A5 (A-292)

OVED YAACOV "COMUNISMO LIBERTARIO I KOMUNALIZM W CZASIE KOLEKTYWIZACJI HISZPAŃSKIEJ 1936-1939" [w] "Lewą Nogą - pismo polityczno-artystyczne" nr 11 str. 161-181 (A-533/11)

"Le PASSIONI DELL' IDEOLOGIA - CULTURA E SOCIETA NELLA SPAGNA DEGLI ANNI TRENTA" - convegno Trieste 11-12 dicembre 1986 - zbiór tekstów, Trieste 1989 r. 107 str. A5 (A-245)  
"POLACY W WOJNIE HISZPAŃSKIEJ 1936 - 1939" - Warszawa 1963 r.

PRUSZYŃSKI KSAWERY "W CZERWONEJ HISZPANII" - reportaż polskiego dziennikarza z ogarniętej wojną domową Hiszpanii, "Czytelnik", Warszawa 1997 r., 416 s. 12x19 cm (A-490)

RENN LUDWIG "WOJNA HISZPAŃSKA" [R.G.] "OGRODY ANARCHII" [w:] "A-Tak" - pismo anarchistyczne nr 6, s. 9

ROCKER RUDOLF "TRAGEDIA HISZPANII" - opis sytuacji w Hiszpanii w czasie Rewolucji 1936 r., konszachty mocarstw zachodnich z Franco, niszczenie oddolnej rewolucji przez komunistów, zawiera zdjęcia, oraz notą o autorze, Anarchistyczna Inicjatywa Wydawnicza, 86 str. A5 (A-218)

RUTHA BOGDAN "W HISZPANII O ŚWIECIE" - powieść której akcja rozgrywa się podczas hiszpańskiej wojny domowej, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1986 r., 213 s.

RYSZKA FRANCISZEK, GOLA BARBARA "HISZPANIA" - seria "Historia państw świata w XX wieku" - Wydawnictwo "Trio", Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999 r., 433 s. A5 (A-532)

RYSZKA FRANCISZEK "W KRĘGU ZBIOROWYCH ZŁUDZEŃ. Z DZIEJÓW HISZPAŃSKIEGO ANARCHIZMU 1868 - 1939", Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1991 r., t. I - 245 str., t. II - 669 str. 15x21 cm (A-291)

SALA RAMON, BERCIANO ROSA A. "FILMOWA C.N.T. 1936 - 1939" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 27

"SPAIN 1936-1939. SOCIAL REVOLUTION AND COUNTER-REVOLUTION" - selections from the anarchist fortnightly "Spain and



Zamieszki w Paryżu 1968 rok

idee były również popierane tam gdzie podejmowano częściowe przedsięwzięcia i kształcono pracowników - w niektórych częściach Francji i w ruchu szwajcarskich zegarmistrzów - lub tam, gdzie są mocne korzenie federalizmu i gdzie regionalna autonomia jest zdławiona ekonomicznie przez działania rządu, jak w Katalonii. Obecnie wiele działań rewolucyjnych tkwi w poczuciu pustki pomimo tego, że wielu francuskich rewolucjonistów z 1968 twierdzi: "to pierwszy raz, kiedy rewolucjoniści dalej działają na taką skalę w krajach bardzo dobrze rozwiniętych ekonomicznie". Europejska rewolucja była głównie działalnością studentów i średniej klasy społecznej, nawet, jeśli cele były polityczne (jak wśród francuskich grup, lub Aus-

serparlamentarische Oposition w Niemczech) wytworzyli również poparcie dla innej klasy niż Freischwebende Intelligenz. Idee decentralizacji, "worker's control", zniesienia pieniądza, transformacji społeczeństwa w federalną wspólną strukturę wyobrażaną przez anarchistów. Niestety idee tego typu nie są całkowicie odpowiednie dla wysoce scentralizowanego przemysłowego społeczeństwa nawet, jeśli sugerują drogi humanizowania i stwarzania ich bardziej znośnymi. Idea "worker's control" i decentralizacji odegrała dużą rolę w historii i mitologii lewicy. Mało skuteczni robotnicy i rady żołnierskie w niemieckiej rewolucji 1918- 1919 stali się obiektami kultu dla niemieckich studentów, którzy nie analizują przyczyn ich



upadku. Nie chcą zauważyć, że zwycięstwo sowieców w 1917 roku w Rosji było możliwe dzięki załamaniu się struktury państwa, co nie wydarzyło się w 1918 roku w Niemczech i nie wydarza się teraz w zachodniej Europie. We Francji w całym ruchu studenckim reakcje przeciw scentralizowanej biurokracji podsunęły swoiste techniki rewolucyjne połączone z mitem rad robotniczych. Przez to, że związki zawodowe są uważane za bezduszne biurokratyczne organizacje, gdzie pracownicy zachowują się jak chcą. Spontaniczne okupowanie fabryk sprawdziło się w 1936 roku w Francji technika sit-sit była pierwszy raz praktykowana na tak dużą skalę w domach towarowych i biurach jak również w zakładach produkcyjnych.

Czy ci, którzy popierają Nową Lewicę są słowami profesora Scheucha "anabaptystami zamożnego społeczeństwa" Jest to oczywiście jedna przyczyna popierania anarchistycznych idei we współczesnym, zachodnim świecie. Ale przyczyną, dla której anarchizm jest wciąż żyjącą tradycją dotyczy nie tylko odnoszenia się doktryn do rozwiniętego i przemysłowego społeczeństwa, ale raczej dotyczy oferowania, dopasowania do indywidualnych potrzeb i oczekiwań. Jeżeli jesteś usposobiony/a łagodnie, będziesz prowadził/a wegetariańskie życie w miejskim ogrodzie. Podobnie z gwałtownością, za pomocą określonego działania i środków przemocy będziesz mógł/a oczyszczać samego siebie, a potem historia anarchistycznej myśli może poprzeć lub nie twoją wizję. Co te sploty zagadnień z zakresu anarchistycznej

tradycji mają wspólnego z wiarą w możliwość transformacji społeczeństwa? Każda sytuacja jest tą rewolucyjną bez względu na prawdopodobieństwo sukcesu. Anarchistyczna tradycja w swym kolejnym ujęciu ma również wymiar religijny, w tym sensie walczący/a jest pojmowany jako człowiek z misją. Gandhi opisując drogę, w której przewidział transformację indyjskiego społeczeństwa napisał: "do stworzenia idealnego wymiaru wsi nie są potrzebne przemowy, komisje ustawodawcze lub prawa. Esencją jest niewielka liczba bezinteresownych ludzi chętnych do pracy." Sugerowałem, że jeśli istnieje anarchistyczna tradycja powinno się odszukiwać jej w psychologicznej i socjologicznej analizie społeczeństwa. Mało spoista natura anarchistycznej filozofii sprawia trudności każdemu, kto ją definiuje. Obecne ożywienie myśli anarchistycznej nie tworzy żadnych teorii politycznych, programy Nowej Lewicy w większości nie pochodzą z anarchistycznych źródeł. Znaczące, że współczesne przykłady najbardziej udzieleniowych akcji anarchistycznych dotyczą bogatych, przedsiębiorczych społeczeństw z wysokim wskaźnikiem uprzemysłowienia. Joaquín Romero Maura zauważył, że hiszpański ruch anarchistyczny był znacznie bardziej aktywny w okresie rządów ukonstytuowanego liberalizmu niż obecnie pod autorytarnymi rządami. Tak, więc anarchizm wiele zawdzięcza liberalizmowi, choć nie każdy chce się do tego przyznać. Jego współczesna forma jest wytworem liberalnego społeczeństwa, pomimo tego liberalizm stracił swój dawny politycz-

mowej, "Czytelnik", Warszawa 1963 r., t. 1 - 344 s., t. 2 - 239 s. (A-495)  
 HIDALGO de CISNEROS, IGNACIO "LOTNIK REPUBLIKI" - Wyd. M.O.N, Warszawa 1970 r., 374 s.  
 "HISZPANIA' 36" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 17 - 18  
 "HISZPAŃSKA ALTERNATYWA" - wywiad [w:] "Mać Pariadka" nr 1/94 r., s. 72-73

IBARRURI DOLORES "HISZPANIA WALCZY O WOLNOŚĆ" - Warszawa 1948 r.  
 IBARRURI DOLORES "WALKA NA RODU HISZPAŃSKIEGO PRZECIWKO REŻIMOWI FRANCO" - Warszawa 1951 r.

JASZUŃSKI GRZEGORZ "HISZPAŃSKI HAPPY END" - "Iskry", Warszawa 1979 r., 340 s.

KANTOROWICZ ALFRED "NOTATNIK HISZPAŃSKI" - P.I.W., Warszawa 1951, 394 str. A5 (A-293)

"KIM BYLI PRZYJACIELE DURRUTIEGO" [w:] "Barykada"

"KPP - WSPOMNIENIA Z POLA WALKI" - Warszawa 1951 r.

"KILKA PRZYKŁADÓW ZBRODNI KOMUNISTYCZNYCH W CZASIE WOJNY DOMOWEJ W HISZPANII" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 31  
 KIRYŁŁ MIERICHOW "HISZPANIA W OGNIU" [w:] "Pół wieku w mundurze" s. 137 - 180

KOSZEL BOGDAN "HISZPAŃSKI

DRAMAT 1936 - 1939. WOJNA DOMOWA W POLITYCE MOCARSTW EUROPEJSKICH" - Instytut Zachodni, Poznań 1991 r., 266 s., 16x24 cm (A-481)

[KRAWAT] "REWOLUCJA W OCZACH WROGA" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 30 - 31

[KRAWAT] "ZREWOLUCJONIZOWANA X MUZA. WOJNA I REWOLUCJA HISZPAŃSKA WE WSPÓŁCZESNYM KINIE" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 28 - 30

KSIĘŻARCZYK FRANCISZEK "DROGA W OGNIU" - wspomnienia Polaka walczącego w Brygadach Międzynarodowych w czasie hiszpańskiej wojny domowej, Wyd. MON, Warszawa 1965 r., 324 str. 12x20 cm (A-225)

LEDRE CHARLES "ZBRODNI FRONTU LUDOWEGO W HISZPANII" - Katowice 1937 r.

LONGO LUIGI "BRYGADY MIĘDZY-NARODOWE W HISZPANII" - Warszawa 1961 r.

McLOGUHIN CONOR "WOLNE KOBIETY W HISZPANII" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 26 - 27

MELTZER ALBERT (edited) "MIGUEL GARCIA'S STORY" - ISBN 0-904564-54-5, Neither God Nor Master, first published 1982 r. by Miguel Garcia Memorial Committee, Orkney U.K., 72 str. A5 (A-651)

- polityczno-artystyczne" nr 11 str. 182-203 (A-533/11)
- CAMACHO DIEGO (ABEL PAZ pseud.) "DURRUTI" [w:] "Mać Pariadka - Wolny Magazyn Autorów" nr 5-7/96 s. 23 - 27
- CAMACHO DIEGO (ABEL PAZ pseud.) "THE SPANISH CIVIL WAR" - album dot. wojny domowej w Hiszpanii opracowany przez bojownika szeregów CNT/FAI (A-004)
- CAMACHO DIEGO "WSPOMNIENIA HISZPAŃSKIEGO ANARCHISTY" - "Nigra propaganda", b.d. i m.w. (około 2002 roku), 12 s. A5 (A-661)
- CASAS JUAN GOMEZ "ANARCHIST ORGANISATION - THE HISTORY OF THE F.A.I." - Black Rose Books, New York 1986 r. (A-468)
- CHODAKIEWICZ MAREK JAN "ZAGRABIONA PAMIĘĆ. WOJNA W HISZPANII 1936 - 1939" - Biblioteka "Frondy", 1997 r.
- COURTOIS STEPHANE, PANNE JEAN-LOUIS "CIEŃ N.K.W.D NAD HISZPANIĄ" [w:] "Czarna Księga Komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania", Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 1999 r.
- "DĄBROWSZCZACY" - KiW, Warszawa 1956 r., 202 s.
- DEUTSCH JULIUS, ALTER WIKTOR "HISZPANIA W OGNIU" - Warszawa 1937 r.
- DURRUTI BEUENAVENTURA "POZDROWIENIA DLA ROBOTNIKÓW W ZWIĄZKU RADZIECKIM" [w] "Lewą Nogą - pismo polityczno-artystyczne" nr 11 str. 204-205 (A-533/11)
- DWORKIN EUZEBIUSZ "KREW NIE TYLKO NA ARENIE - WSPOMNIENIA HISZPAŃSKIE 1936 - 1939" - KAW, Warszawa 1985 r., 131 str. 12x16 cm (A-229)
- EBERHARD KONRAD "PODRÓŻ DO HISZPANII" - "KiW", Warszawa 1968 r., 287 s. 10x18 cm (A-491)
- FAJANS ROMAN "HISZPANIA 1936. Z WRAŻEŃ KORESPONDENTA WOJENNEGO" - Rój, Warszawa 1937 r., 216 str. (BR)
- "FRANCISCO FERRER" [w:] "Mać Pariadka - Wolny Magazyn Autorów" nr 10/96 s. 12 - 13
- FRANKOWSKI PIOTR "BUENAVENTURA DURRUTI - LEGENDA HISZPAŃSKIEGO ANARCHIZMU" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 21 - 23
- GOLDMAN EMMA "DURRUTI WCIĄŻ ŻYJE" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 23 - 24
- GÓRSKI RAFAŁ (oprac.) "CIPTIANO MERA CZYLI DYSTYNKCJE DLA ANARCHISTY" [w:] "A-Tak" - pismo anarchistyczne nr 6, s. 47 - 48
- GUERIN DANIEL "NURT ANARCHISTYCZNY REWOLUCJI HISZPAŃSKIEJ" [w] "Lewą Nogą - pismo polityczno-artystyczne" nr 11 str. 137-159 (A-533/11)
- HEMINGWAY ERNEST "KOMU BIJE DZWON" - powieść której akcja rozgrywa się podczas hiszpańskiej wojny do-

ny wymiar, ponieważ krytyka funkcjonującego modelu społecznego obliguje do podniesienia głosu. Zgłoszenia osobistego sprzeciwu w wymiarze społecznym, wykorzystania sposobności do podważenia, negacji i ataku na fundamentalne wartości, na których cała liberalna struktura się opiera. Jest zbyt wcześnie by oceniać znaczenie współczesnego ruchu rewolucyjnego w procesie historycznym. Jednak wydarzenia w USA i we Francji dostarczyły rewolucyjnych wstrząsów i niepodważalnych przeobrażeń społecznych. Światowe doświadczenia ostatnich kilku lat udowodniły, że anarchizm drugiej połowy XX wieku jest nadal żywą tradycją.

## Przypisy

- 1) "The Times" 15 listopad 1968 r.
- 2) Herve Bourges "The students Revolt - the activist speak", Londyn 1968 r.
- 3) Antonio Gramsci "Discorso agli Anarchici", L' Ordine Nuovo 1919 - 1920, Turyn 1954 r.
- 4) J. Romero Maura "Terrorism in Barcelona 1904 - 1909", "Past and Present" grudzień 1968 r.
- 5) Bakunin do Nieczjewa 02.01.1870 r., Michael Confirno "Bakunin et Nechayew"
- 6) "The Sonviller Circular" 1871 r. [w] James Joll "The Anarchists" Londyn 1969
- 7) "Adresse a tous les Travailleurs" 30.05.1968 "Internationale Sitaactioniste"
- 8) "Crisis at Columbia: Report of the Fact-Finding Commission", Nowy Jork 1969 r.
- 9) *Jak już wspominaliśmy we wstępie, tekst pisany jest z pozycji dość tendencyjnej, więc nie należy się po nim spodziewać obiektywnego podejścia. Jednak w tej kwestii konieczny jest komentarz. Joll prezentuje w tym fragmencie typowy dla antyanarchistycznej publicystki dobór faktów historycznych. Pamiętać należy, że XIX wiek należał do wieku szczególnych po względem napięć społecznych i wiele ruchów "testowało", różne metody walki. Nawet jeśli przyjąć, że w pewnym okresie także w ruchu anarchistycznym "flirtowano" z terroryzmem to akurat typ terroryzmu uderzającego w przypadkowe cele jest typową metodą dla ruchów "państwowotwórczych". Dal tych ruchów mógł on być przydatny, dla anarchizmu raczej nie - nagłośniony przypadek nie był wcale typowy, a anarchiści nigdy nie tworzyli teorii usprawiedliwiających tego typu działania. Anarchizm, jako jeden z nielicznych ruchów stosujących terroryzm w pewnym okresie swego istnienia (a niewiele nie przechodziło takiego okresu) stosował głównie przemoc skierowaną wobec konkretnych celów. Przypisywanie anarchizmowi wpływu na walczących o władzę religijnych i nacjonalistycznych fanatyków jest gruba przesadą.*
- 10) Herve Bourges "The students Revolt - the activist speak"

# BIBLIOGRAFIE TEMATYCZNE

*W zamysle Bibliografie tematyczne mają być pomocą dla osób poszukujących materiałów odnoszących się do przeszłości i teraźniejszości ruchu wolnościowego. W tym numerze zamieszczamy bibliografię dotyczącą hiszpańskiej rewolucji 1936 r. i anarchizmu oraz uzupełnienie bibliografii Edwarda Abramowskiego. Ponieważ opracowanie pełnej bibliografii jest rzeczą nad wyraz trudną, w niektórych przypadkach wręcz niewykonalną, pozwoliliśmy sobie na pewne ograniczenia. Po pierwsze: w wykazie zamieszczamy wszystkie znane nam teksty ale tylko te w języku polskim, natomiast teksty zagraniczne jedynie w przypadku kiedy znana jest ich dokładna lokalizacja w Polsce (ogólnodostępne archiwa, biblioteki itp.). Po drugie: nie traktujemy żadnego z wykazów jako pracy zamkniętej i co jakiś czas będziemy się starać publikować w Biuletynie uzupełnienia.*

*Prosimy wszystkie osoby, które chciałyby nam pomóc w uzupełnianiu istniejących bibliografii, lub posiadające własne opracowania o kontakt.*

**Parę informacji praktycznych:**

- bibliografie ułożone są w porządku alfabetycznym;
- w przypadku znanej nam lokalizacji danej pozycji, informacja zamieszczona jest w formie sygnatury znajdującej się przeważnie na końcu w nawiasie; litery przed sygnaturą oznaczają: BJ - Biblioteka Jagiellońska, PTPN - Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, BR - Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, UAM - Biblioteka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, A - Poznańska Biblioteka Anarchistyczna (zbiory specjalne, do korzystania na miejscu);
- inne skróty: wyd. - wydawnictwo, s. - strona, stron, b.d.w. - brak daty wydania, b.m.w. - brak miejsca wydania;
- skrótami oznaczone są również powszechnie znane wydawnictwa np: PWN - Państwowe Wydawnictwo Naukowe, KiW - Książka i Wiedza, PIW - Państwowy Instytut Wydawniczy itp.

# HISZPAŃSKA WOJNA DOMOWA 1936 - 1939 ANARCHIZM W HISZPANII

"ANARCHISTYCZNE SZKOLNICTWO I KRYTYKA FEMINISTYCZNA" - rozmowa z Martha Ackelberg [w:] "Inny Świat" nr 16 s. 52 - 53

ARCONADA CESAR M. "NAD TAGIEM" - "Czytelnik", Warszawa b.d.w.

BLAUT MICHAŁ "DZIAŁALNOŚĆ I DOKTRYNA IBERYJSKIEJ FEDERACJI ANARCHISTYCZNEJ W LATACH 1927 - 1936. HISZPAŃSKI ANARCHIZM NA PRZEŁOMIE LAT 20-TYCH I 30-TYCH" [w:] "Inny Świat" - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 18 - 21

[BOC.] "ZIEMIA I BRAK WOLNOŚCI" - recenzja filmu "Ziemia i wolność" Kena Loacha [w:] "Mać Pariadka" nr 3/99 r., s. 65 - 66

"BOJE POLAKÓW W HISZPANII 1936 - 1939. ZJAZD DĄBROWSZCZAKÓW W WARSZAWIE 1945 r." - Warszawa 1946 r.

BOOKCHIN MURRAY "THE SPANISH ANARCHISTS - THE HEROIC YEARS 1868-1936" - AK-Press, San Francisco, Edinburgh 1998 r., ISBN 1-87317604-X, 316 str. 15x23 cm (A-635)

BOREJSZA JERZY "HISZPANIA 1873 - 1936" - "Książka", Warszawa 1947 r., 285 str. (BR KP 8464)

BROCKWAY FENNER "C.N.T. JAKIE WIDZIAŁEM" [w:] "Inny Świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 14, s. 24 - 25

BRON MICHAŁ "BITWA NAD EBRO I UDZIAŁ W NIEJ POLAKÓW" - KiW, Warszawa 1976 r., 328 s.

BRON MICHAŁ (oprac.) "WOJNA HISZPAŃSKA 1936-1939 (W DOKUMENTACH I PUBLIKACJACH)" - Warszawa 1961 r., 222 s.

BRON MICHAŁ, KOZŁOWSKI EUGENIUSZ, TECHNICZEK MACIEJ "WOJNA HISZPAŃSKA 1936 - 1939. CHRONOLOGIA WYDARZEŃ I BIBLIOGRAFIA" - Wydawnictwo M.O.N., Warszawa 1964 r., 516 s. (+mapy) 17x25 cm (A-655)

BRONIATOWSKI MIECZYSLAW "ZACZĘŁO SIĘ ZA PIRENEJAMI" - wspomnienia Polaka walczącego podczas wojny domowej w Hiszpanii w Brygadach Międzynarodowych, Warszawa 1986, format A6, 222 strony (A-025)

BRZESKI MICHAŁ "DURRUTI-KROKU WŁADZY" [w:] "Mać Pariadka" nr 4/94 r., s. 14 - 22

CAMACHO DIEGO (ABEL PAZ pseud.) "BEUENAVENTURA DURRUTI CZYLI BYĆ ALBO NIE BYĆ REWOLUCJI" [w] "Lewą Nogą - pismo